

Protokół nr V/24

z sesji Rady Miejskiej w Mogilnie, która odbyła się 4 września 2024 r. w sali Mogileńskiego Domu Kultury w Mogilnie w godz. 9.00 – 12.20.

Paweł Molenda (Przewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie) otworzył V sesję Rady Miejskiej w Mogilnie. W Państwa i w swoim imieniu serdecznie witam panów burmistrzów, panią skarbnik, pana mecenasa, pana sekretarza, witam komendanta Pawła Kauzbowskiego, komendanta Policji, pana Krzysztofa Bąka, komendanta Powiatowej Straży Pożarnej w Mogilnie. Witam pana Marka Stasiaka, Mogileńska Rada Biznesu, witam przewodniczących osiedli, panie i panów sołtysów. Nastąpiły zmiany w radach sołeckich i pozwolę sobie odczytać osoby, które się wpisały. Witam pana sołtysa Czarnotula, pan Norbert Jakubowski, pan Mirosław Leszczyński, to osoba znana, nie muszę przedstawiać. Pani Małgorzata Żrałka, Marcinkowo, pani Małgorzata Helt, to długoletni sołtys, także znany, pan Łukasz Gapiński także. Witam panią Barbarę Musielewską, sołtysa Wieńca, Monika Górniewicz, sołtys Wszednia, pan Mariusz Staszewski Wyrobki, pani Barbara Lech Żabno i pani Wioleta Michalak, szefowa osiedla Mogilno. Bardzo serdecznie witam też panią Iwonę Kujawę, sołtysa Zbytowo i tutaj już na dożynkach pani sołtys gratulowałem, dziękowałem za organizację. Jeszcze raz w imieniu całej rady pragnę pani podziękować za bardzo sprawną organizację i naprawdę myślę, że dożynki należy pochwalić. Impreza bardzo udana. Także pani i wszystkim, którzy pani pomagali bardzo serdecznie za to dziękujemy. Jak już rozmawiamy o dożynkach, to myślę, że nie mamy żadnych tajemnic. Dożynki kosztowały w granicach 70000 parę tysięcy złotych. Ta impreza była bardzo udana, zwłaszcza o godzinie 20, gdy była pani Teresa Werner, było naprawdę bardzo dużo ludzi. To jest jawne, nie ma co ukrywać. Taka impreza się odbyła i myślę, że większość z państwa była zadowolona i za to pani bardzo dziękuję, i wszystkim, którzy w tym pani pomagali. Witam mieszkańców Mogilna, witam wszystkie służby pana burmistrza. Jeżeli kogoś pominąłem, to witam. Pan starosta dotarł, również witam pana starostę, wszystkich, których nie wymieniłem. Witam media.

Ad.2.

Porządek obrad:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Ustalenie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z III i IV sesji Rady Miejskiej w Mogilnie.
4. Sprawozdanie burmistrza z okresu międzysesyjnego.
5. Informacja o złożonych interpelacjach i udzielonych odpowiedziach.
6. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany budżetu gminy Mogilno na rok 2024.
7. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Mogilno na lata 2024 – 2039.
8. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany stawki dotacji przedmiotowej dla zakładu budżetowego na rok 2024.
9. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia wysokości stawek opłaty targowej, zasad poboru oraz terminu płatności.
10. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie określenia wysokości stawek i zwolnień od opłaty od posiadania psów, wyznaczenia inkasentów oraz określenia wynagrodzenia za inkaso.

11. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie poboru w drodze inkasa łącznego zobowiązania pieniężnego, określenia inkasentów oraz zasad wynagrodzenia za inkaso na terenie sołectw.
12. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie zarządzenia poboru opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi w drodze inkasa oraz określenia wynagrodzenia za inkaso.
13. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu położonego w obrębie ewidencyjnym Padniewko, gmina Mogilno.
14. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia "Raportu z wykonania Programu Ochrony Środowiska dla miasta i gminy Mogilno na lata 2019-2022, z perspektywą do roku 2026", za okres 2021-2022.
15. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia "Programu Ochrony Środowiska dla miasta i gminy Mogilno do roku 2026 z uwzględnieniem perspektywy do roku 2030"
16. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Regulaminu korzystania z ogólnodostępnych obiektów infrastruktury rekreacyjnej w m. Padniewo.
17. Podjęcie uchwały w sprawie zamiaru i przyczyn połączenia samorządowych instytucji kultury: Muzeum Ziemi Mogileńskiej w Mogilnie z siedzibą w Chabsku oraz Mogileńskiego Domu Kultury w Mogilnie w jedną instytucję kultury o nazwie Mogileńskie Centrum Kultury.
18. Podjęcie uchwały w sprawie nadania statutu samorządowemu zakładowi budżetowemu Mogileńskie Domy.
19. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Statutu Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Mogilnie.
20. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie utworzenia Środowiskowego Domu Samopomocy w Mogilnie i nadania statutu.
21. Informacja na temat gminnych inwestycji w 2023 roku i w pierwszym półroczu 2024 roku.
22. Informacja na temat funkcjonowania obiektów zarządzanych przez Mogilno Sport sp. z o.o.
23. Informacja dotycząca realizacji zadań statutowych realizowanych przez Mogileńskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej sp. z o.o. w Mogilnie
24. Wolne głosy.
25. Zakończenie.

Na sesji podjęto 15 uchwał od nr V/50/24 do nr V/64/24.

Imienne wykazy głosowań radnych stanowią załącznik protokołu.

Protokołowała Weronka Czarnecka.

Ad.3.

Paweł Molenda (Przewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie) poddał pod głosowanie przyjęcie protokołu z III sesji Rady Miejskiej w Mogilnie.

W wyniku głosowania 20 głosami za, przeciwko 0, wstrzymujących się 0, protokół został przyjęty.

Paweł Molenda (Przewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie) poddał pod głosowanie przyjęcie protokołu z IV sesji Rady Miejskiej w Mogilnie.

W wyniku głosowania 19 głosami za, przeciwko 0, wstrzymujących się 1, protokół został przyjęty.

Ad.4.

Stanisław Redmann (Radny Rady Miejskiej w Mogilnie)

Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, wysoka Rado, zaproszeni goście. Chciałbym zapytać odnośnie punktu w sprawozdaniu funduszy unijnych o drogę gminną Bielice - Gozdanin. Można powiedzieć, inwestycja w ostatnim czasie ruszyła na dobre. Przedtem były takie prace tylko dorywcze, natomiast od 2 tygodni droga ruszyła. Chciałbym się zapytać pana dyrektora Kuntowskiego, bo w tej chwili trwają prace przygotowawcze do budowy tunelu eksploatacyjnego, czy jakoś tam to się nazywa. Chciałbym się dowiedzieć, na czym to będzie polegać. I jeszcze jedno odnośnie tej drogi. Termin wykonania inwestycji do kwietnia 2025. No ja byłem przekonany, że do końca roku nie wiem, czy ten termin jest ustalany wg terminu podpisania umowy, czy względem wytyczenia placu budowy. I jeszcze w tym punkcie proszę państwa. Też w sprawozdaniu dotyczącym inwestycji wykonanych w ubiegłym roku, zwróciłem baczną uwagę na inwestycję przy Szkole Podstawowej w Padniewie, a mianowicie piękny kawałek bieżni i skocznię w dal. I w kontekście wczorajszej wypowiedzi na komisjach dotyczącej boiska wielofunkcyjnego w Gębicach przy szkole podstawowej, dotycząca renowacji płyty tego boiska, chciałbym prosić Pana Burmistrza i panią dyrektor Zespołu Obsługi Szkół i Przedszkoli, żeby w pierwszej kolejności chociaż skocznia w dal została wybudowana przy Szkole Podstawowej w Gębicach, a może w przyszłości i bieżnia. To w zależności od miejsca. Dziękuję.

Łukasz Drzazgowski (Radny Rady Miejskiej w Mogilnie)

Szanowny Panie Burmistrzu. W sprawozdaniu widzę, że mamy fajną, świetną wiadomość dla naszego osiedla, dla mieszkańców, że otrzymaliśmy dofinansowanie na ten tzw. powiedzmy park nasz na łące. Myślę, że pamięta pan też to spotkanie z mieszkańcami. Wtedy byli obaj panowie burmistrzowie. Pan Leszek Duszyński, który to zapoczątkował i miejmy nadzieję, że Karol zakończy tę inwestycję, bo mieszkańcy na nią czekają. Zainteresowanie wtedy było bardzo duże. Jak pamiętasz i mieszkańcy żywo się tym interesowali i na pewno będą bardzo szczęśliwi i zadowoleni, jak ta inwestycja będzie po prostu wykonana i będę tu kibicował, bo też jestem żywo zainteresowany od samego początku tą inwestycją. To będzie coś naprawdę nowego, fajnego i takiego odświeżającego na naszym osiedlu.

Leszek Duszyński (Radny Rady Miejskiej w Mogilnie)

Panie Burmistrzu, już po kampanii wyborczej, kiedy jeszcze pan był przed zaprzysiężeniem, my wszyscy byliśmy przed zaprzysiężeniem, wówczas pan mi podziękował za to, że kampania z mojej strony nie była agresywna. Tego nie mogę powiedzieć o pana sztabie. Celowo w przestrzeni publicznej rozpowszechnione były kłamliwe informacje z podtekstami, mam tu na myśli przetargi, wybór firm, które wygrywały wtedy przetargi ogłaszane przez gminę Mogilno. Szukano drugiego dna, wypowiedzieliście się dwuznacznie. Były to informacje, jak wspominałem z podtekstami mówiliście, nawet taką informację podaliście, że jeżeli zmieni się władza i pan będzie burmistrzem Mogilna to firma, która wygrała przetarg na remont ulicy

17 Maja i łącznik do Braci Wesołowskich, nie otrzyma żadnego zamówienia. Tymczasem mijają 4 miesiące, chyba już trzeci przetarg ta firma wygrywa. I bardzo dobrze, bo ja kibicuję firmom naszym z Mogilna. Zresztą ta firma się rozwija i ma dużo zamówień z innych gmin ościennych, jak w Strzelnie, w Janikowie, czy też w Trzemesznie. W tym sprawozdaniu międzysesyjnym pana burmistrza, 15 sierpnia minęło 100 dni urzędowania Pana Burmistrza Karola Nawrota. No, powiem szczerze, że te 100 dni nie powala mnie z nóg.

Miałem przyjemność współpracować z burmistrzem Stanisławem Łaganowskim i Jackiem Kraśnym i uważam, że to jest najgorsze 100 dni w historii samorządu gminy Mogilno. Wraca pan do przeszłości, bo tak naprawdę udaje pan, że nie ma pan nic z tym wspólnego, ale tak naprawdę, gdyby nie pana przyzwolenie, to nie byłoby takich rzeczy. I powiem tak. Ogrzewa się pan przy inwestycjach, które już wcześniej były realizowane, na które dostaliśmy pieniądze. Panie Burmistrzu, Karolu Nawrocie do roboty.

Karol Nawrot (Burmistrz Mogilna)

Panie Przewodniczący, Panie i Panowie radni, zaproszeni goście. Szanowni Państwo, jeżeli chodzi o drogę Bielice -Gozdanin, to myślę, że tutaj pan dyrektor Kuntowski odpowie. Marcinowo szkoła. Ja myślę, że wszystko będzie ustalone także z panem dyrektorem, ale myślę, że skupimy się jednak na renowacji tego, co mamy aniżeli na budowie bieżni. Zobaczymy w przyszłości. Nie chciałbym tutaj obiecywać czegoś na wyrost. Jeżeli chodzi o park na łączce też bardzo się cieszymy, że to dofinansowanie jest, mamy nadzieję, że uda nam się to zrobić. Jestem przekonany, że uda się, bo tak jak Pan Radny powiedział na tym spotkaniu, na którym byliśmy, mieszkańcy na ten park czekają i myślę, że on będzie naprawdę bardzo fajnym miejscem. Jeżeli chodzi o to, o czym mówił Pan Radny Duszyński, troszkę mam wrażenie, że żyjemy w innej rzeczywistości. Nikt nigdy nie powiedział, że ktokolwiek będzie wyłączony z jakichkolwiek inwestycji. Każda firma, która złoży najlepszą ofertę, ta oferta jest oceniana. Jeżeli spełnia wszelkie wymogi, to ta firma przystępuje do realizacji, a czy to jest firma x, y, czy z, to nie ma żadnego znaczenia, jeżeli chodzi o inwestycje. Jeszcze odniosę się do jakiś ataków w kampanii. Proszę mi wskazać konkretnie, kto i kiedy powiedział, że jakaś firma nie będzie brała udziału w przetargach? Z moich ust nigdy tego nikt nie usłyszał, tak samo z ust nikogo, kto był w drużynie Karola. Jeżeli chodzi o sto dni rządzenia, to jak pan sobie dobrze przypomni, to w kampanii mówiłem, że te inwestycje, które rozpoczęły się w tamtej kadencji, będą dokończone. Jeżeli pan nie pamięta, to właśnie teraz chciałbym to panu przypomnieć. Czy to są najślabsze 100 dni, możliwe, ale to są 100 dni, które niestety sptywają nam na ratowaniu tego, co zastaliśmy. Dziękuję.

Ad.5.

Dyskusji nie odnotowano.

Ad.6.

Dyskusji nie odnotowano.

Łukasz Gapiński (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie) przedstawił projekt uchwały w sprawie zmiany budżetu gminy Mogilno na rok 2024.

Paweł Molenda (Przewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie) poddał pod głosowanie projekt uchwały.

W wyniku głosowania 19 głosami za, przeciwko 0, wstrzymujących się 1, podjęto uchwałę o treści jak w projekcie.

Ad.7.

Przemysław Majcherkiewicz (Radny Rady Miejskiej w Mogilnie)

Nie zdążyłem przy podejmowaniu poprzedniej uchwały zabrać głosu. Po raz nie wiem, który proszę prezydium rady, a zwłaszcza pana przewodniczącego, aby tak gładko nie przechodził nad projektami uchwał. Ja wiem, burmistrz Duszyński powie, ale tam Przemek 11 nas ogląda tylko itd. Nie wiem, czy 11 czy 100, ale naszym jak gdyby obowiązkiem jest to, żeby społeczeństwo było poinformowane, nad czym my dyskutujemy, jakie uchwały podejmujemy. Bo wystarczyłoby przy poprzedniej uchwale powiedzieć, że wczoraj podczas obrad komisji rady była szeroka dyskusja na temat zmian w bieżącym budżecie. A to 150 000 na miejską bibliotekę, a to 120 000 na przedszkole Niebieska Przystań. A to straty wody i wiele innych tematów, które tutaj były wczoraj szeroko omawiane przez panie sołtyski i nie tylko. Społeczeństwo powinno wiedzieć, co my robimy, jak staramy się, żeby ulżyć naszemu społeczeństwu. A tak to jest takie machinalne, to niedługo tutaj my będziemy w domu siedzieć i będzie tzw. ta, jak to się mówi, sztuczna inteligencja, dziękuję ci, Małgosiu. Tak, no to wtedy jesteśmy niepotrzebni. Więc jeszcze raz proszę, żeby przy czytaniu projektów uchwał była jakaś taka dodatkowa informacja, jeżeli ona jest ważna oczywiście, bo jeżeli to jest jakaś drobna rzecz, wynikająca po prostu z procedury, że trzeba taką uchwałę podjąć, no to jest co innego. Społeczeństwo powinno, nawet tych 11 obywateli Mogilna, którzy nas oglądają, żeby oni wiedzieli, co my procedujemy, a nie, że, a kazali to przegłosowali i poszli na sesję i wzięli dietę. A tutaj dyskusja była szeroka wczoraj np. Dziękuję.

Paweł Molenda (Przewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie)

Dziękuję bardzo, Panie Radny, po części pan ma rację, ale tak samo, jeżeli przeczytałem punkt, który pan wspomina, udzieliłem państwu głosu, nikt się w tym punkcie nie odezwał. A druga sprawa, proszę nie mówić, że ktoś komuś każe głosować, jak każe głosować. Myślę, że na razie na tym etapie jeszcze nie jesteśmy, to nie Biały Bór. Każdy ma prawo głosu i tu nikomu nie dyktuje, jak ma się zachować podczas głosowania.

Robert Maćkowiak (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie) przedstawił projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Mogilno na lata 2024-2039.

Paweł Molenda (Przewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie) poddał pod głosowanie projekt uchwały.

W wyniku głosowania 19 głosami za, przeciwko 0, wstrzymujących się 1, podjęto uchwałę o treści jak w projekcie.

Ad.8.

Małgorzata Żrałka (Przewodnicząca Komisji Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Przemysłowej Rady Miejskiej w Mogilnie)

To ja tutaj może poproszę właśnie, żebyśmy zaczęli od tego punktu takie krótkie informacje, czego ten punkt dotyczy, to czy może pani skarbnik tutaj przedstawi i społeczeństwu skoro już pan Majcherkiewicz tutaj do tego nawiązał, to taką krótką informację po prostu.

Paweł Molenda (Przewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie)

Bardzo proszę pani skarbnik. Myślę, że za mocno wyczerpujemy tematy na komisjach i potem na sesjach już praktycznie by trzeba było to powtarzać, ale ponieważ kolega ma na pewno rację. Także bardzo proszę pani skarbnik.

Emilia Gałęzewska (Skarbnik Gminy)

W uchwale budżetowej zostały przeznaczone środki dla zakładu budżetowego Mogileńskie Domy w wysokości 99 557 zł i 4 gr i jest to dotacja przedmiotowa. W związku z tym na podstawie przepisów ustawy o finansach publicznych jest obowiązek, aby ustalić stawkę tej dotacji przedmiotowej. W związku z tym, że to jest dotacja na remonty, więc stawka została przeliczona do 1 m² budynków i lokali gminnych zarządzanych przez zakład budżetowy Mogileńskie Domy.

Łukasz Gapiński (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie) przedstawił projekt uchwały w sprawie zmiany stawki dotacji przedmiotowej dla zakładu budżetowego na rok 2024.

Paweł Molenda (Przewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie) poddał pod głosowanie projekt uchwały.

W wyniku głosowania 20 głosami za, przeciwko 0, wstrzymujących się 0, podjęto uchwałę o treści jak w projekcie.

Ad.9.

Karol Nawrot (Burmistrz Mogilna)

Panie Przewodniczący, Panie i Panowie radni, zaproszeni goście. Cały ten blok uchwał wynika z faktu, iż jesteśmy świeżo po wyborach sołeckich. Zmienili się sołtysi, a tutaj w tych uchwałach musimy po prostu z imienia i nazwiska podać sołtysów. Nie jest to żadna podwyżka. Proszę się nie denerwować.

Robert Maćkowiak (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie) przedstawił projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia wysokości stawek opłaty targowej i zasad poboru oraz terminu płatności.

Paweł Molenda (Przewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie) poddał pod głosowanie projekt uchwały.

W wyniku głosowania 20 głosami za, przeciwko 0, wstrzymujących się 0, podjęto uchwałę o treści jak w projekcie.

Ad.10.

Dyskusji nie odnotowano.

Robert Maćkowiak (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie) przedstawił projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie określenia wysokości stawek i zwolnień od opłaty od posiadania psów, wyznaczania inkasentów oraz określenia wynagrodzenia za inkaso.

Paweł Molenda (Przewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie) poddał pod głosowanie projekt uchwały.

W wyniku głosowania 20 głosami za, przeciwko 0, wstrzymujących się 0, podjęto uchwałę o treści jak w projekcie.

Ad. 11.

Dyskusji nie odnotowano.

Robert Maćkowiak (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie) przedstawił projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie poboru w drodze inkasa łącznego zobowiązania pieniężnego, określenia inkasentów oraz zasad wynagradzania za inkaso na terenie sołectw.

Paweł Molenda (Przewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie) poddał pod głosowanie projekt uchwały.

W wyniku głosowania 20 głosami za, przeciwko 0, wstrzymujących się 0, podjęto uchwałę o treści jak w projekcie.

Ad. 12.

Dyskusji nie odnotowano.

Łukasz Gapiński (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie) przedstawił projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie zarządzenia poboru opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi w drodze inkasa oraz określenie wynagrodzenia za inkaso.

Paweł Molenda (Przewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie) poddał pod głosowanie projekt uchwały.

W wyniku głosowania 20 głosami za, przeciwko 0, wstrzymujących się 0, podjęto uchwałę o treści jak w projekcie.

Ad. 13.

Karol Nawrot (Burmistrz Mogilna)

Szanowni Państwo, tak jak pan przewodniczący powiedział, jest to uchwała intencyjna właśnie w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu w Padniewku. Granice obszaru objętego opracowaniem określa tutaj załącznik graficzny, który jest do tej uchwały podłączony.

Leszek Duszyński (Radny Rady Miejskiej w Mogilnie) Mam pytanie, Panie Burmistrzu. Oczywiście załącznik graficzny jest, ale gdzie to jest dokładnie i czy ktoś wystąpił zainteresowany, żeby przystąpić, czy to była inicjatywa ratusza?

Marcin Łączny (Zastępca Burmistrza Mogilna)

Z wnioskiem wystąpiła osoba prywatna, jest to uchwała intencyjna. Jeśli chodzi w którym jest to miejscu, jak mamy EUROPOL, później jedziemy w stronę lasu i to jest właśnie w zasadzie zaraz przy granicy z lasem. Teren znajduje się już studium uwarunkowań. Także możemy spokojnie przystąpić do sporządzenia planu miejscowego natomiast tak jak już wspominałem, jest to uchwała intencyjna i to państwo tutaj decydują, czy do takiego planu przystępujemy, czy nie.

Robert Maćkowiak (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie) przedstawił projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu położonego w obrębie ewidencyjnym Padniewko gmina Mogilno.

Paweł Molenda (Przewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie) poddał pod głosowanie projekt uchwały.

W wyniku głosowania 18 głosami za, przeciwko 0, wstrzymujących się 2, podjęto uchwałę o treści jak w projekcie.

Ad. 14.

Marcin Łączny (Zastępca Burmistrza Mogilna)

Szanowni Państwo, każda gmina ma obowiązek sporządzenia programu ochrony środowiska. Jest to zobligowane ustawą prawo ochrony środowiska na podstawie art. 17. Taki program jest sporządzany raz na 4 lata i co dwa lata każdy samorząd ma obowiązek sporządzać raport z wykonania tego programu. Raport określa, w jakim stopniu program został zrealizowany, jakie elementy nie zostały zrealizowane, w jakim kierunku gmina zmierza. Także taki raport został sporządzony i teraz tutaj zostaje przedstawiony na radę.

Mirosław Leszczyński (Radny Rady Miejskiej w Mogilnie)

Panowie przewodniczący, Szanowni radni, panowie burmistrzowie, zebrani goście. Wczoraj podczas komisji dzięki pani radnej Małgorzacie Żrałka dowiedziałem się, poruszyłem temat tych nieszczęsnych śmieci. Panie starosto, też we Wszedniu się dowiedziałem, że jeszcze taki pomnik mamy w Marcinkowie, że tam magazyny nie zostały opróżnione. No mamy zagwozdkę. Nie powiem, że panowie burmistrzowie, pan starosta, my wszyscy mamy zagwozdkę z tym, żeby sprawy załatwić, bo oprócz tego nieszczęsnego Wszednia, gdzie tam są różne, różniste odpady, to w przypadku Marcinkowa tam chyba są odpady pochodzenia materiałowego. To grozi, że tam będą szczury, myszy, inne gryzonie i się to na wsie rozejdzie. Dlatego też ja będę wspierał w jakikolwiek sposób żeby po prostu to zlikwidować, zutylizować. I mi się wydaje, że tak jak powiedziałem, to jest nasz problem nie pana burmistrza, nie pana starosty, tylko nasz i musimy to rozwiązać, żeby za 2, 3 lata może jakieś będą programy, żeby te obydwie wysypiska nieszczęsne zlikwidować. Dziękuję bardzo.

Marcin Łączny (Zastępca Burmistrza Mogilna)

Jeśli mógłbym się tutaj do tego odnieść. Odpady w miejscowości Marcinkowo dalej zalegają, są to odpady komunalne, są to około 2 tiry, które zostały tam zdeponowane, zostały przewiezione bez stosownych zezwoleń. Postępowanie w sprawie prowadzi Główny Inspektor Ochrony Środowiska. W związku z czym gmina w tym momencie nie może na podstawie ustawy o odpadach wydać decyzji administracyjnej i tych odpadów zutylizować. W dniu wczorajszym poprosiłem inspektora do spraw ochrony środowiska gminy, aby wystąpił do Głównego Inspektora Ochrony Środowiska z zapytaniem, na jakim etapie jesteśmy. Bo rzeczywiście prawda jest taka, że utylizacja tych odpadów to nie jest jakiś ogromny koszt, oczywiście w skali tego, z jakim problemem mamy do czynienia we Wszedniu. Będziemy ten temat monitorować.

Paweł Molenda (Przewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie)

Dziękuję bardzo. Myślę, że ten temat zwłaszcza odpadów we Wszedniu wraca na każdej sesji. Pan starosta przeważnie uczestniczy. Zawsze zadajemy pytania, czy, w jakim stopniu w tym roku znowu jakaś ilość odpadów zostanie zutylizowana. Na pewno gmina Mogilno w finansowaniu w jakimś stopniu, będzie uczestniczyła, bo wiemy im to dłużej będzie trwało, tym to będzie drożej.

Małgorzata Żrałka (Przewodnicząca Komisji Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Przestrzennej Rady Miejskiej w Mogilnie)

Panie Burmistrzu, Państwo, Radni, zaproszeni goście. Odniosę tutaj się tylko do takiej informacji, że nie przypominam sobie dokładnie daty, ale gdzieś 2 lata temu były panie z ochrony środowiska, z Bydgoszczy, które po prostu spisywały, co tam jest, ile tego zalega. Powiedziały w ten sposób, że jeżeli tylko znajdzie się jakiś program, który będzie można wykorzystać na usunięcie tych odpadów, to zostanie to usunięte. No, do tej chwili cisza, nic nie wiemy, ale bynajmniej zainteresowanie było. Powiem tylko tak. Tych śmieci już by tam nie było, gdyby nie nasza interwencja, zostały podrzucone w inne miejsce, bo po śmieci już transporty podjechały tylko po prostu dzięki mieszkańcom, też między innymi zostało to wstrzymane. Także borykamy, my się Marcinkowo, a mogłoby się borykać inna miejscowość z podrzuconymi śmieciami z Marcinkowa.

Marcin Łączny (Zastępca Burmistrza Mogilna)

Wojewódzka inspekcja ochrony środowiska była na kontroli, natomiast postępowanie prowadzi główny inspektor i z informacji, które otrzymaliśmy od głównej Inspekcji ochrony środowiska, wynika, że to są odpady, które poniekąd podobno przyjechały z Włoch więc problem jest tego typu, że WIOŚ prowadzi postępowanie, żeby ktoś tam te odpady z Włoch zabrał. Natomiast to wszystko trwa, ale będziemy ten temat monitorować i na bieżąco państwa w tej sprawie informować.

Łukasz Gapiński (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie) przedstawił projekt uchwały w sprawie przyjęcia Raportu z wykonania programu ochrony środowiska dla miasta i gminy Mogilno na lata 2019 -2022 perspektywą do roku 2026 za okres 2021- 2022.

Paweł Molenda (Przewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie) poddał pod głosowanie projekt uchwały.

W wyniku głosowania 20 głosami za, przeciwko 0, wstrzymujących się 0, podjęto uchwałę o treści jak w projekcie.

Ad. 15.

Marcin Łączny (Zastępca Burmistrza Mogilna)

Szanowni Państwo, tak jak wcześniej wspominałem, program ochrony środowiska przyjmowane są na 4 lata, więc teraz jesteśmy zobligowani, żeby tutaj uchwalić kolejny program do roku 2026. On wpisuje się w politykę ochrony środowiska, jeśli chodzi o zarząd powiatowy. Zarząd Powiatu Mogileńskiego zaopiniował program gminny pozytywnie. Wpisuje się w politykę województwa jak i politykę ekologiczną całego państwa. Także wyznacza kierunki, w jakie gmina Mogilno jeśli chodzi o ochronę środowiska, będzie zmierzała i na tej podstawie później będzie sporządzany raport. Dziękuję.

Mirosław Leszczyński (Radny Rady Miejskiej w Mogilnie)

Panowie przewodniczący, Szanowni radni, panowie burmistrzowie. Program ma swoje ramy, musi być opracowywany. I tak jak pan wiceburmistrz powiedział wyjątkowo, to nie jest od dołu, tylko od góry. Program gminy musi się z powiatowym zgadzać. Niemniej jednak nie wiem, czy musi być, bo już w tym zakresie nie pracuje, ale zgłaszają mi rolnicy, ale też czy w programie by musiała może nie, problem, jakim są opony rolnicze, wielkowymiarowe. Tutaj nie jest to zadanie gminy, ale musimy o tym myśleć. Ja na sesji dzisiaj zabiorę głos później na ten temat. Ale jest to bardzo poważny problem, bo jeżeli można pewne, część opon wykorzystać, jak rolnicy przykrywają słomę czy kiszonki, ale zostają te wielkowymiarowe, te kombajny, czy cokolwiek. Także też byśmy musieli o tym pomyśleć. Dziękuję.

Marcin Łączny (Zastępca Burmistrza Mogilna)

Szanowni Państwo. W programie ochrony środowiska niestety, opony takie rolnicze nie mogą zostać ujęte, aczkolwiek jest to problem, z którym borykają się różnego rodzaju samorządy, czy to gminne, powiatowe, czy wojewódzkie. Problem jest tego typu, że opony takie od samochodów osobowych łatwiej zutylizować, natomiast te rolnicze stwarzają problem, dlatego firmy nie chcą ich odbierać. Myślę, że trzeba tutaj szeroko dyskutować na każdym szczeblu, żeby rzeczywiście w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska został stworzony jakiś program, który rzeczywiście pozwoli na utylizację tych opon. Bo wydaje mi się, że to jest organ, który powinien się tym zająć. I myślę, że w najbliższym czasie jako samorząd gminny wystąpimy z wnioskiem, żeby w kolejnej perspektywie zostało to ujęte. Czy to zostanie ujęte, to już trudno nam powiedzieć, aczkolwiek na pewno jeśli będziemy wszyscy lobbować, to przyniesie jakiś pozytywny efekt.

Paweł Molenda (Przewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie)

Na pewno jest to problem nie tylko opon rolniczych, ale tak samo tych dużych, od samochodów ciężarowych. Także to, co pan wiceburmistrz powiedział. Należy próbować o to wnioskować, żeby taka możliwość utylizacji nastąpiła. Na pewno to nie będzie za darmo, ale przynajmniej nie będzie z tym problemu, a będzie można to legalnie, uczciwie gdzieś składować, czy utylizować. Bardzo proszę o przeczytanie projektu uchwały.

Robert Maćkowiak (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie) przedstawił projekt uchwały w sprawie przyjęcia Programu ochrony środowiska dla miasta i gminy Mogilno do roku 2026 z uwzględnieniem perspektywy do roku 2030.

Paweł Molenda (Przewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie) poddał pod głosowanie projekt uchwały.

W wyniku głosowania 20 głosami za, przeciwko 0, wstrzymujących się 0, podjęto uchwałę o treści jak w projekcie.

Ad. 16.

Łukasz Gapiński (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie)

Panie Przewodniczący, panowie burmistrzowie, Szanowni radni, zaproszeni goście. Jest to inwestycja, której kibicuję od samego początku. Bardzo miło patrzy się, jak kolejne obiekty powstają, gdzie pani sołtys z radą sołecką, z Ochotniczą Strażą Pożarną i z innymi mieszkańcami pracują, aby ten teren wokół obiektu, jak najładniej urządzić i zagospodarować. Z tego miejsca bardzo serdecznie, bardzo serdecznie dziękuję i składam gratulacje, natomiast mam pytanie, czy wiemy już, kiedy ten obiekt zostanie oddany do użytku?

Karol Nawrot (Burmistrz Mogilna)

Panie Przewodniczący, Panie i Panowie radni, zaproszeni goście. Ustalamy właśnie termin. Konkretnie będzie to na pewno jeszcze wrzesień. Myślę, że druga połowa, żeby zrobić takie oficjalne otwarcie tego obiektu.

Łukasz Gapiński (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie) przedstawił projekt uchwały w sprawie przyjęcia regulaminu korzystania z ogólnodostępnych obiektów infrastruktury rekreacyjnej w miejscowości Padniewo.

Paweł Molenda (Przewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie)

Dziękuję, bardzo proszę państwa jeszcze jedno zdanie. Ja wczoraj też na komisjach poruszałem ten temat, bo przejeżdżając przez Padniewo, zauważyłem baner na działce, sąsiadującej ze szkołą i na tym banerze napis, sprzedam. Myślę, że służby Pana Burmistrza powinny się tym zainteresować. Wiemy, że mamy teraz zespół przedszkolno- szkolny i tego miejsca jak i na plac zabaw, na boisko jest bardzo mało. Jeżeli to by było w granicach rozsądku myślę, że tą działką, by trzeba było się zainteresować. Przybył jeszcze na sesję Pan Radny Mateusz Lisiecki członek Zarządu Powiatu, bardzo witam.

Paweł Molenda (Przewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie) poddał pod głosowanie projekt uchwały.

W wyniku głosowania 20 głosami za, przeciwko 0, wstrzymujących się 0, podjęto uchwałę o treści jak w projekcie.

Ad. 17.

Karol Nawrot (Burmistrz Mogilna)

Szanowni Państwo. Jest to uchwała intencyjna o zamiarze właśnie stworzenia z Muzeum Ziemi Mogileńskiej w Chabsku i Mogileńskiego Domu Kultury, jednego Mogileńskiego Centrum Kultury. Taka uchwała była już kiedyś wywołana, jednak wtedy została zablokowana przez Radę Muzeum działającą w ministerstwie. Jesteśmy po wyborach. Jest inny wiatr zmian, że tak powiem, więc spróbujemy, to nas nic nie kosztuje. Jeżeli dojdzie do połączenia, wtedy będzie jeden dyrektor, będzie jedna kadrowa. Pracownicy, którzy będą pracować, będą w Mogileńskim Centrum Kultury. Żadna działalność muzeum na tym nie straci. Tak więc jest to uchwała intencyjna. Myślę, że warto spróbować utworzyć takie Mogileńskie Centrum Kultury.

Łukasz Drzazgowski (Radny Rady Miejskiej w Mogilnie)

Jeszcze mam takie pytanko. Jak to się uda przeprowadzić i w ministerstwie się zgodzą, to też tutaj planujemy, że tą funkcję obejmie obecny dyrektor, czy planowane są jakieś zmiany i nowy konkurs?

Karol Nawrot (Burmistrz Mogilna)

Szanowni Państwo, myślę, że najpierw niech nam się to wszystko uda, a później będziemy dyskutować, czy ma to być konkurs na dyrektora, kto ma być szefem takiej instytucji. Z tego, co wiemy, taka rada ma się spotkać w czwartym kwartale tego roku. Więc dobrze, że w tym momencie taką uchwałę podejmujemy.

Robert Maćkowiak (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie) przedstawił projekt uchwały w sprawie zamiaru i przyczyn połączenia samorządowych instytucji kultury, Muzeum Ziemi Mogileńskiej w Mogilnie z siedzibą w Chabska oraz Mogileńskiego Domu Kultury w Mogilnie w jedną instytucję kultury o nazwie Mogileńskie Centrum Kultury.

Paweł Molenda (Przewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie) poddał pod głosowanie projekt uchwały.

W wyniku głosowania 18 głosami za, przeciwko 1, wstrzymujących się 1, podjęto uchwałę o treści jak w projekcie.

Ad. 18.

Karol Nawrot (Burmistrz Mogilna)

Panie Przewodniczący, Panie i Panowie radni, zaproszeni goście, chciałbym wrócić do tego, o czym mówił Pan Radny Mirosław Leszczyński na komisjach i dodać w załączniku w § 10 pkt 3, który będzie brzmiał, że zakład może otrzymywać z budżetu gminy dotacje przedmiotowe i dotacje celowe zgodnie z zasadami określonymi w zakresie finansów publicznych. I byśmy chcieli, żeby taka zmiana w tym statucie także nastąpiła.

Łukasz Gapiński (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie) przedstawił projekt uchwały w sprawie nadania statutu samorządowemu zakładowi budżetowemu Mogileńskie Domy.

Paweł Molenda (Przewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie) poddał pod głosowanie projekt uchwały.

W wyniku głosowania 20 głosami za, przeciwko 0, wstrzymujących się 0, podjęto uchwałę o treści jak w projekcie.

Ad. 19.

Karol Nawrot (Burmistrz Mogilna)

Panie Przewodniczący, Panie i Panowie radni, zaproszeni goście. Chodzi tutaj o to, że robimy taką kosmetyczną zmianę i z nazwy kierownik będzie dyrektor zarządzał Miejsko-Gminnym Ośrodkiem Pomocy Społecznej w Mogilnie. Nie wiążą się to z tym żadne także koszty. Jest to bardziej zabieg techniczny, by to dyrektor mógł kierować Miejsko-Gminnym Ośrodkiem Pomocy Społecznej.

Robert Maćkowiak (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie) przedstawił projekt uchwały w sprawie zmiany statutu Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Mogilnie.

Paweł Molenda (Przewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie) poddał pod głosowanie projekt uchwały.

W wyniku głosowania 20 głosami za, przeciwko 0, wstrzymujących się 0, podjęto uchwałę o treści jak w projekcie.

Ad. 20.

Karol Nawrot (Burmistrz Mogilna)

Panie Przewodniczący, Panie i Panowie radni, zaproszeni goście. Także wynika to z tego, że chcemy by w środowiskowym domu, domem kierował dyrektor właśnie, a nie kierownik, jak było to dotychczas.

Łukasz Gapiński (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie) przedstawił projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie utworzenia Środowiskowego Domu Samopomocy w Mogilnie i nadania statutu.

Paweł Molenda (Przewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie) poddał pod głosowanie projekt uchwały.

W wyniku głosowania 20 głosami za, przeciwko 0, wstrzymujących się 0, podjęto uchwałę o treści jak w projekcie.

Paweł Molenda (Przewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie)

Wyczerpaliśmy program uchwał. Bardzo przepraszam, bo nie zauważyłem, że pan dyrektor Kuntnowski chciał zabrać głos w sprawie drogi w Bielicach, dlatego teraz udzielam panu głosu.

Łukasz Kuntowski (Dyrektor Wydziału Funduszy Europejskich i Rozwoju Lokalnego)

Bardzo dziękuję, Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Szanowni Państwo, jeśli chodzi o drogę Bielice - Gozdanin i budowę tego kanału, technologicznego, który ma powstać przy tej

drodze, jest jakby zaplanowane, zaprojektowane zgodnie z zobowiązani przepisami. Więc taki kanał przy takiej drodze musi się pojawić, po to on został tutaj zaprojektowany, żeby można było w tym kanale umieścić, jakieś przewody elektroenergetyczne, teletechniczne, żeby po prostu nie było potrzeby później gdzieś tam powiedzmy, kopać, tak tutaj niszczyć już tych prac, które zostały tutaj wykonane przy nawierzchni tej drogi. Jeśli chodzi o termin wykonania tutaj potwierdzam, że ten termin został tutaj wyznaczony na koniec kwietnia. Jest jakby to zgodne z warunkami dofinansowania, które otrzymaliśmy z Polskiego Ładu, ponieważ tutaj mieliśmy jakby termin realizacji, albo do 12 miesięcy, albo powyżej 12 miesięcy.

Także tutaj, zgodnie z tym dofinansowaniem wskazaliśmy ten termin do 12 miesięcy i to jest kwiecień. Dziękuję, bardzo.

Karol Nawrot (Burmistrz Mogilna)

Panie Przewodniczący, Panie i Panowie radni, zaproszeni goście. Korzystając z okazji, chciałbym bardzo serdecznie podziękować właśnie panu dyrektorowi Łukaszowi Kuntowskiemu, pracownikom wydziału, także panu dyrektorowi Arkadiuszowi Grobelskiemu, pracownikom wydziału, za to, że tyle środków udaje się pozyskać dla gminy Mogilno. Naprawdę bardzo dobra, kolokwialnie mówiąc, robota i dziękujemy bardzo.

Paweł Molenda (Przewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie)

Dziękuję bardzo ogłaszam pięciominutową przerwę.

Ad. 21.

Dyskusji nie odnotowano.

Ad. 22.

Leszek Duszyński (Radny Rady Miejskiej w Mogilnie)

Szanowni Państwo, z wiadomych przyczyn nie mogłem być 17 lipca na nadzwyczajnej sesji z uwagi na to, że przebywałem na zwolnieniu lekarskim. Ale zanim odniosę się do tych zarzutów, które padły w stronę Mogilno sport i zarządzania Mogilno sport, chciałbym zadać kilka pytań Panu Burmistrzowi, czy też panu prezesowi. Pierwsze pytanie, jaka firma wykonuje audyt, za jaką kwotę i do kiedy? Drugie pytanie. 17 lipca na sesji zwiększono dotacje do klubów sportowych Sokół i Pogoń o 440 000. Ile konkretnie otrzymał te kluby? Z tego, co wiem, to chyba Pogoń 60 parę, a czyli resztę Sokół Mogilno. Tak to rozumiem, ale nie wiem, proszę ewentualnie skorygować moją wypowiedź. Chciałbym się też dowiedzieć, bo teraz są informacje przekazywane do różnych mediów. Mam nadzieję, że też otrzyma taką informację, czy też dokument, bo z tego, co nam wiadomo, prezes Mogilno sport zarabia 15 000 zł. Jakie są dodatkowe składniki wynagrodzenia, te wynagrodzenia zmienne, czyli dodatek, wysługa lat premie. Trzecie pytanie, ile zarabia obecnie łącznie rada nadzorcza w spółce Mogilno sport? No i ostatnie pytanie. Wiemy doskonale, że Sokół Mogilno przygotowuje się do gry w Tauron lidze. Dodatkowo trzeba zapłacić za trybuny, wymianę oświetlenia, czy też kupno tej maty, tej płyty boiska. Kto za to płaci bezpośrednio, wiadomo, że to gmina, czy gmina przekazała te pieniądze spółce i spółka za to płaci, czyli spółka Sokół Mogilno, czy gmina Mogilno. I czy to są prawdziwe kwoty? Mam tu na myśli zakup dodatkowej trybuny 120 000 zł, wymianę oświetlenia 600 000 zł i powierzchnia boiska, ta mata tak ją nazywam, 80 000 zł. Czy mógłbym prosić na odpowiedź na zadane przeze mnie pytania?

Radzym Jankiewicz (Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów Rady Miejskiej w Mogilnie)

Ja chciałbym się dopytać o umowę serwisowania sieci komputerowej, ponieważ na ostatnim posiedzeniu komisji budżetu i finansów mówiono, że umowa serwisowania sieci komputerowej był to koszt wysokości 13 530 i ówczesna pełniąca obowiązki prezes oznajmiła nam, że umowa została wypowiedziana i chciałem się spytać. Miały być prowadzone rozmowy z informatykami i na jakim obecnie to jest stanie. Chciałem się również odnieść. Podczas tego posiedzenia komisji budżetu i finansów była mowa o pomostach, w Wiecanowie. Właśnie tutaj pani radna Barbara Lech zwracała uwagę, że mieszkańcy mówili, że jest tych pomostów mniej i nie wiem, czy tą sprawę udało się wyjaśnić. Oraz wczoraj była o tym mowa, że wniosek o dotację o ten cały kompleks sportowy wraz z balonem. Wniosek będzie oczekiwany około roku. A jak to wygląda, kiedy był złożony i w takim wypadku, kiedy można oczekiwać rezultatu? Dziękuję.

Łukasz Goździcki (Radny Rady Miejskiej w Mogilnie)

Szanowni Państwo, prezesie, ja chciałbym tylko tutaj podziękować za to sprawozdanie z funkcjonowania spółki Mogilno sport. Prosiłbym jeszcze, jakby dało radę, nie wiem, może tutaj prawnicy się wypowiedzą, żebyśmy widzieli, jakie firmy wykonywały dane usługi i za jaką kwotę, jeśli jest taka możliwość w każdym miesiącu, żebyśmy po prostu to widzieli i teraz chciałem zapytać, czy mamy może jakiś pomysł na ratunek spółki? Jakiś plan naprawczy, bo z tego sprawozdania, które tutaj otrzymaliśmy. Centrum sportowe wygenerowało prawie 310 000 zł strat w lipcu, w sierpniu to było 132 000. Jeszcze tutaj był basen, który wygenerował w lipcu 250 000, prawie i prawie 240 000 w sierpniu, co przez 2 miesiące daje nam 925 000 zł straty.

I teraz czy jakiś plan naprawczy na to mamy. Ja wiem, że to jest spółka sportowa i w małym mieście może się ona nie obronić. Natomiast czy przez całą kadencję tak będziemy to dotować, czy gdzieś, jakieś jednak ma pan plany, żeby jakoś te pieniądze pozyskać, żebyśmy po prostu nie pakowali tylu milionów, żebyśmy nie lecieli na stratach. Ja wiem, że to jest ciężkie dla pana ogarnąć to, co się działo w poprzednich latach, tylko jeszcze chciałbym tutaj zwrócić uwagę na. Możecie państwo sobie też to sprawdzić na stronie takiej która ma zestawienia KRS. Nie wiem, czy już o tym mówiłem. Spółka Mogilno sport w Województwie Kujawsko- Pomorskim zajmuje 661 miejsce na 662. Ja wiem, że te rankingi itd. no to można różnie rozpatrywać, ale mam nadzieję, że za czasów panowania nowego prezesa na tym rankingu gdzieś tam zejdziemy niżej do jakichś lepszych pozycji, no bo na ten moment jesteśmy przedostatni na 662 spółki w Kujawsko- Pomorskim.

Karol Nawrot (Burmistrz Mogilna)

Panie Przewodniczący, Panie i Panowie radni, zaproszeni goście. Jeżeli chodzi o pytania Pana Radnego Leszka Duszyńskiego, jeżeli chodzi o pensję pana prezesa 15 000 brutto, to jest z wszystkim z tymi wszystkimi dodatkami. To jest właśnie 15 000 brutto, o ile dobrze pamiętam, jest to zdecydowanie mniej aniżeli miał poprzednik. Jeżeli chodzi o radę nadzorczą, rada także ma obniżone wynagrodzenia o 2000 złotych. Jaka to jest dokładnie kwota to nie jestem w stanie powiedzieć, ale jest to 2000 mniej. Jeżeli chodzi o matę. Jest to 80 000 około 80 000, za które płaci klub sportowy Sokół. Lampy jest około 120 000 i tutaj będzie to płacone w dwóch ratach przez spółkę 120 000. Jeżeli chodzi o kluby sportowe, to

klub sportowy Pogoń 65 500. Jest to na tenis stołowy. W międzyczasie także klub sportowy Noteć Gębice złożył wniosek o dofinansowanie sekcji drużyn młodzieżowych. I tutaj przyznałem 36 000 zł. Klub sportowy Sokół jeszcze nie wystąpił o pieniądze w tym roku. Jeżeli dobrze, liczymy, na to zostaje około 300 000, które Sokół jeżeli wystąpi no to w tym roku otrzyma, a resztę będziemy myśleć w przyszłym roku. To tyle z mojej strony. Myślę, że na resztę pytań to odpowie pan prezes.

Mateusz Studziński (Prezes Mogilno Sport sp. z o. o.)

Dzień dobry witam bardzo, bardzo serdecznie. Tych pytań było tyle, że wszystkich nie zdążyłem zapisać jak bym coś ominął, to proszę mnie natychmiast dodatkowo dopytać.

Paweł Molenda (Przewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie)

Ja przypominam o tym wczorajszym.

Mateusz Studziński (Prezes Mogilno Sport sp. z o. o.)

Więc tak zaczniemy od tego, że sprecyzuje tutaj zakup tego parkietu specjalistycznego, to za 65 000 netto zakupiła go spółka Mogilno sport. Płatne w ratach. Dogadaliśmy się, bo to jest parkiet używany, będziemy go spłacać w ratach. Kolejną rzecz to zakup lamp na halę sportową. To jest 111 000 netto, płatne tak jak Pan Burmistrz powiedział w dwóch ratach, i to będzie za chwilę montowane z początkiem września. To był też niestety przymus, gdyż lampy nie spełniały tych wymogów telewizyjnych. Jeszcze dojdzie nam jeden koszt to jest Internet światłowodowy i to będzie również spłacane w ratach miesięcznych około 1000 zł. Trybuna nie jest kupiona i z tego, co wiem, na razie na pewno nie będzie, na pewno nie z naszej strony. Kolejna rzecz. O audyt Pan Radny pytał to jest tak. Firma która audyt wykonuje to jest SCF spółka z o. o. z Legnicy i cena to jest 20 000 netto. Przybliżony termin zakończenia audytu to jest za około dwa tygodnie. Panie Radny, przepraszam, czy jakieś pan jeszcze miał pytanie, czy wszystko z pana strony.

Leszek Duszyński (Radny Rady Miejskiej w Mogilnie)

Może już nie do pana, panie prezesie, ale chciałbym się odnieść w tym miejscu do sesji, która miała miejsce 17 lipca, na której nie byłem obecny, na której to był bezpardonowy atak na spółkę Mogilno sport. Uważam, że Mogilno sport jest aktualnie chłopcem do bicia. Pan, panie prezesie, też był zastępcą, czy kierownikiem, który też pan tam działał przez wiele lat i powinniśmy dać opór tym kłamstwom, bo uważam, że atak na Mogilno sport to tylko przykrywką do tego, że nie ma się pomysłów na rządzenie gminą Mogilno. Szanowni Państwo, ja sobie zrobiłem notatki. Dlatego, że z wiadomych przyczyn wydrukowałem sobie, poszedłem po nagranie i wydrukowałem sobie, kto co mówił. Na wstępie Grzegorz, chciałbym ci podziękować za to, że publicznie stanąłeś w mojej obronie i też dziękuję tym osobom, które dzwoniły do mnie, którzy byli zażenowani wystąpieniem przewodniczącego Molendy. Szanowni Państwo, pierwsza rzecz. Spółka Mogilno sport miała otrzymać 11 900 000 zł na cały rok. Kiedy jeszcze prezesem był Robert Michalski, to jest z maila otrzymanego od pani Marzeny Smółki, czyli głównej księgowej. Do 31 maja wykorzystano 7 200 000 zł, czyli do końca roku miała mieć jeszcze zapewnione 5 000 000 Około. Gdyby Mogilno sport nie zarządzała infrastrukturą sportowo- rekreacyjną, byłby to np. zakład budżetowy to też by miał taką kwotę 11900000, ale wtedy nie nazywałoby się to dopłaty, tylko dotacja, czyli tak naprawdę dopłata, to jest tak to samo jak dotacja. Ponieważ rządzący

teraz nie mają pieniędzy na działalność bieżącą postanowiono Szanowni Państwo, zrobić taki zabieg księgowy. Zresztą sam Pan Burmistrz przyznał, że zaciągnięcie kredytu na objęcie udziałów w spółce Mogilno sport jest zabiegiem bardziej finansowym. Po prostu z dopłat zdjęto dopłaty, czyli na bieżącą działalność, na wydatki majątkowe, czyli zostały na wydatki majątkowe i wzięto kredyt na spółkę. Tak naprawdę o 1 000 000 może więcej, jeżeli dobrze pamiętam o 1 000 000 zł więcej. Tak naprawdę te pieniądze są cały czas dla spółki, ale na wydatki na wydatkach majątkowych są, ale jest to zabieg czysto techniczny, księgowy, dlatego, że Regionalna Izba Obrachunkowa, która bada finanse, nie udzieliłaby takiego kredytu na bieżącą działalność. I obecnie Pan Burmistrz wpadł na pomysł, aby właśnie w ten sposób państwa wprowadzić w błąd. Zła nie wiem. Zła organizacja pracy. Zła tutaj, były różne pomówienia, np. że pan Łukasz sam burmistrz zresztą przyznał, że jeżeli pan Molenda pytał, jeżeli chcecie, ile przynosiliśmy pieniędzy na spółkę sport łącznie z tymi kwotami, o których mówimy, Pan Burmistrz mówi. 12 900, czyli tyle, ile było 11900+1 000 000 zł, który został zwiększony. Pan Łukasz Gapiński mówi, że sytuacja w spółce już dawno wymknęła się spod kontroli i co tam się dzieje, to nie standardy racjonalnego zarządzania finansami publicznymi. Ja chciałbym w tym momencie skupić się na sprzątaniu hali widowiskowo- sportowej. Pozwólcie, że będę posiłkował się notatkami. Kiedy był pan prezes Michalski firma zewnętrzna płaciła, wystawiała fakturę na miesiąc 12 800 zł. To były sprzątanie trybun, szatni, toalet, czy też zimą lodowiska. Firma pracowała nie przez cały rok, tylko przez 10 miesięcy, czyli na rok kosztowało to spółkę 128 000 zł. Wtedy, kiedy ta firma świadczyła zewnętrzne usługi były 2 sprzątaczkę. Na miesiąc pensja tych sprzątaczek wynosi 6000 zł, czyli łącznie z kosztami pracodawcy, bo wiadomo, że wiecie doskonale, że ZUS też płaci pracodawca. Wynosiło to 7 200. Czyli razy 2, 14 000 zł. Czyli razem była to kwota łącznie z firmą zewnętrzną na miesiąc 26 800 zł. A aktualnie po odwołaniu prezesa Michalskiego pracuje 5 sprzątaczek. 7200 złotych koszt pracodawcy. Zresztą pan Robert Michalski pytał się po, pan Burmistrz telefonicznie nakazał zatrudnić 1 osobę i pytał się pan prezes Michalski, czy to ma być na interwencyjne? Pan Burmistrz powiedział, że nie. Gdyby to było na interwencyjne, byłyby też mniejsze koszty. Czyli pracuje 5 sprzątaczek. Policzymy to 7200 koszt pracodawcy na sprzątaczkę, razy 5 pracowników. Daje to kwotę 36 000 zł oczywiście, jak mówię, to w skali rocznej, wiadomo, że te sprzątaczkę przyszły w trakcie roku. Czyli obecnie koszty sprzątania są wyższe miesięcznie o 9200 złotych. W skali roku, proszę państwa, jest to jeszcze więcej, gdyż firma zewnętrzna nie świadczyła usług w miesiącach wakacyjnych, a pracownikowi trzeba zapłacić także za te miesiące. No to policzymy więc. 7200, 12 800 firma zewnętrzna razy 10 miesięcy to jest 128 000 zł. Do tej kwoty dodajmy koszty 2 sprzątaczek 14000 × miesięcznie 13. Bo oni nie mają trzynastki, ale tak jak byłem burmistrzem, ustaliliśmy, że będą mieli zawsze dodatkowe wynagrodzenie, czyli to daje kwotę 182 000, natomiast koszt 5 sprzątaczek razy 13. Daje kwotę 310 000, czyli kosztuje to nas w skali roku mamy w skali roku więcej o 158 000 zł.

Paweł Molenda (Przewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie)

Przepraszam, że się wtrączę. Pan Radny zapomniał dodać, że firma zewnętrzna pracowała 2 godziny dziennie.

Leszek Duszyński (Radny Rady Miejskiej w Mogilnie)

Nieprawda.

Paweł Molenda (Przewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie)

I bez niczego przyjeżdżała. Także wszystkie środki, wszystko było.

Leszek Duszyński (Radny Rady Miejskiej w Mogilnie)

Dodajmy do tego nadgodziny, wczasy po gruszą, urlopy, chorobowe, zastępstwa, także jest teraz drożej, niż było. To jest pierwsza rzecz. Kuriozalne jest stwierdzenie w sprawie audytu, pana Burmistrza i nie tylko, chyba pana zastępcy też, że jeżeli audyt wykaże nieprawidłowości, uwaga, a na pewno wykaże nieprawidłowości, to zostaną powiadomione odpowiednie organy ścigania. Na pewno wykaże, czyli jest to audyt pisany pod zamówienie. No tak jeżeli jest takie stwierdzenie, a na pewno wykaże, to znaczy, że audyt pisany pod zamówienie. Czekamy na ten audyt z niecierpliwością. Pan przewodniczący Molenda mówił o odwodnieniu, że jest to niechlujnie wykonane. Że to jest drugi raz. Nieprawda. Jest to dodatkowe odwodnienie. Zresztą chyba pan prezes i inni mają notatki sporządzone przez projektanta, że należało jednak, bo będzie duży zbiornik wody, z tych z tej membrany należało zrobić dodatkowe odwodnienie. Także to jest dodatkowa kwota. Szanowni Państwo, boisko zostało przeniesione w inne miejsce. To jest prawda. Boisko zostało przeniesione w inne miejsce, dlatego, że podjąłem decyzję, choć się zastanawiałem, czy budować ten kompleks ale teraz nie żałuję, bo widzę, jakie jest państwa nastawienie. Podjąłem taką decyzję, żeby on był finansowany w formie leasingu. Był ten przetarg na platformie zakupowej, każdy mógł się do niego zgłosić. Zresztą podobnie robiliśmy kręgielnię, w ten sposób oczywiście, to była mniejsza kwota, ale podjąłem wówczas taką decyzję, że pod tym balonem będzie pełnowymiarowe boisko. Pełnowymiarowe boisko i to był strzał dziesiątkę. Ponieważ już przyjeżdżały, jak jeszcze byłem burmistrzem firmy zewnętrzne, które chciały tam budować hotel i jeżeli chodzi o wynajęcie i przychody z tego sztucznego boiska, to jestem o to spokojny. To byłyby bardzo duże kwoty. Gdyby powtarzam jeszcze raz, bo tutaj też pani Dorota Czarnecka pytała, że źle prowadzona nie wiem, czy była źle prowadzona. Uważam, że bardzo dobrze. Pan Robert Michalski nie chciał dodatkowych pieniędzy. Gdybyście państwo nie zabrali mu z dopłat, to by miał normalne na bieżącą działalność, pan nowy prezes. I będzie ponosić ogromne straty. Sport i rekreacja jest taką dziedziną pani Doroto, że ponosi się straty i nie jest to coś nowego, tylko u nas. Gdyby to spółka gdyby tymi obiektami, a tych obiektów jest bardzo dużo, zarządzała nie wiem zakład budżetowy, przecież my jako radni możemy zmienić zakład budżetowy, wprowadzić, nową, likwidować spółkę, niech to będzie zakład budżetowy i takie same kwoty będziemy musieli dotować do Mogilna sport. Także Szanowni Państwo, chciałem tak w skrócie powiedzieć, że były to słowa bez pokrycia. Ja w ogóle podziwiam państwa za waszą wiedzę od strony technicznej, że macie taką wiedzę że łatwo stawiacie zarzuty. Że te faktury są przerażające itd. itd. To był ogromny plac budowy i to przez wiele, wiele lat. Różnica między wysokością była olbrzymia. Podmokły teren. Stąd też te kwoty, które się sumuje, mogą robić jakieś wrażenia. Ale to na to wszystko z tego, co mnie zapewniał oczywiście pan były prezes, są na to określone dokumenty. Także Szanowni Państwo, to chciałem powiedzieć, ja jeszcze się odniosę później do niektórych jeszcze kwestii. Dziękuję bardzo.

Radzym Jankiewicz (Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów Rady Miejskiej w Mogilnie)

Ja bym tak chciał bardzo szybko ze względu na to, że chciałbym przytoczyć protokół z posiedzenia Komisji Budżetu i Finansów Rady Miejskiej Mogilnie w dniu 12 lipca 2024 roku. Chodzi o kwestie związane z właśnie z firmą sprzątającą. Pozwolę sobie przeczytać. Przewodniczący Radzym Jankiewicz zapytał o usługi firmy sprzątającej Dompad. Czy prawdą jest, że w ramach usługi 2 osoby pracowały 2 godziny dziennie. Za tę usługę spółka płaciła 12 800 zł. Prezes Marzena Smółka wyjaśniła, że firma sprzątająca świadczyła usługi od 2017 roku. W tym roku faktury opiewały na kwotę wskazaną przez radnego wcześniej spółka płaciła ponad 15 000 zł. Potwierdziła czas pracy sprzątaczek. Podkreśliła, że używały one środków czystości i sprzętu należącego do Mogilno sport. Przyznam się szczerze, że dopytywałem się dwa razy, więc mam nadzieję, że te kwoty podane są okej. Do pozostałych kwestii nie jestem w stanie się odnieść, więc mam nadzieję, że będzie odpowiedziane i też jeszcze przypomnę, tutaj były wcześniej zadane pytania do pana prezesa Mogilno sport więc mam nadzieję na odpowiedź. Dziękuję.

Leszek Duszyński (Radny Rady Miejskiej w Mogilnie)

Ad vocem. Szanowni Państwo, były takie przypadki, są duże obiekty, że pracownicy, niektórzy przychodzą na 8 godzin i się chowają i siedzą i dostają pieniądze. Niektórzy, ja nie mówię wszyscy. Firma zewnętrzna ma wykonać zadanie. Czy to zrobi w ciągu 4 godzin, 3, czy 2, to oczywiście nie ma znaczenia. Ważne, że ma być czysto. To chciałem powiedzieć.

Karol Nawrot (Burmistrz Mogilna)

Panie Przewodniczący, Panie i Panowie radni zaproszeni goście. Pan Radny Leszek Duszyński. Bardzo żałuję, Panie Radny, że nie był pan na tej sesji, bo może pan by zrozumiał wyraźnie, co ja mówiłem, a nie z nagrań, bo pan powiedział dokładnie to, co ja powiedziałem na ostatnich obradach, dlaczego bierzemy ten kredyt, jak to będzie wyglądać, z czego ściągamy, na co wydajemy i skąd pokryjemy brakujące pieniądze. Więc to jest tak, jak pan powiedział teraz. Więc mówienie, że wprowadziłem kogoś w błąd, nikogo nigdy nie wprowadziłem w błąd. Na szczęście jestem zupełnym przeciwieństwem pana, bo musiałbym mieć pana charakter niestety, żeby wprowadzać kogoś w błąd. Na szczęście jestem zupełnym pana przeciwieństwem. Jeżeli chodzi o firmę zewnętrzną, jakby mógł pan tylko powiedzieć, kto był właścicielem tej firmy zewnętrznej, która sprzątała, jaka to jest linia pokrewieństwa z panem lub pana rodziną. Jeżeli chodzi o audyt, na pewno wykaże. Szanowni Państwo, jeżeli my z panem zastępcy jesteśmy w spółce, niemal codziennie, widzimy nowe rzeczy, które wyskakują, to stwierdzenie, że na pewno wykaże nieprawidłowości, wynika z tego, co my tam teraz widzimy. Audyt został zlecony po to, żeby właśnie pokazać, jeżeli on pokaże, że nic się nie stało, super, ale wydaje mi się, że będzie zupełnie inaczej po tym, co my zastaliśmy. Poczekajmy jeszcze te 2 tygodnie, bo naprawdę nie mogę się doczekać, jaki będzie wynik tego audytu. Jeżeli chodzi o to, odnoszę się, że jesteśmy, zakrywamy jak gdyby swoją nieudolność, to ja bym chciał tylko powiedzieć odnosząc się do poprzednich burmistrzów, że pan Stanisław Łaganowski jaki był każdy wie, jak dobrze zarządzał. Pan Jacek Kraśny zastał gminę po Stanisławie Łaganowskim, pan Leszek Duszyński w bardzo dobrej kondycji po panu Jacku Kraśnym, a my zastaliśmy gminę sami państwo widzicie jaką po Panu Burmistrzu Leszku Duszyńskim. Dziękuję bardzo.

Mateusz Studziński (Prezes Mogilno Sport sp. z o. o.)

Teraz postaram się na resztę pytań tu odpowiedzieć. Pan Radzym pomosty. Pomosty są wszystkie zakupione, były ostatnio nawet liczone wszystkie, które spółka i gmina Mogilno kupowała, bo to było też tak, że gmina kupowała i spółka kupowała. Część z nich nie jest rozłożona. Duża część, bo niestety po wielu latach już użytkowania część jest zniszczona. Szukam po prostu alternatywy, żeby naprawić, aczkolwiek obecnie ta ilość pomostów, która była w tym sezonie, sprawdzała się w zupełności i to jakby było okej. Odnośnie informatyka. Firmy informatycznej, którą mieliśmy, zerwaliśmy umowę dotychczasową, z okresem wypowiedzenia. W tej chwili nie mamy nikogo na tym stanowisku, więc jakby posiłkujemy się w ramach potrzeby, na szczęście potrzeby nie było, ale jesteśmy po słowie z kilkoma firmami w razie potrzeby, które po prostu na fakturę nam daną usługę wykonają. Docelowo informatyka chcemy, chcemy go na pół etatu, tylko żeby go zatrudnić, musimy zmienić strukturę firmy. Żeby zmienić strukturę firmy, nie chcę robić tego kilka razy w ciągu roku, chcę zarobić raz, a porządnie, a zmian chcę wprowadzić więcej w działaniu spółki, więc chcę zrobić raz, porządnie. Wtedy utworzymy stanowisko w strukturze informatyk i wtedy na pewno będzie ogłoszony konkurs na stanowisko informatyka na pół etatu, tak jak dzisiaj został opublikowany konkurs na stanowisko kierownika centrum sportu, czyli moje poprzednie stanowisko. Dotacja została złożona 29 maja obecnego roku, więc jest rok na wyniki tej dotacji. To nie jest jakiś konkurs z wyznaczonym terminem, tylko tak naprawdę jest rok, żeby nam odpowiedzieli, czy dostaliśmy, czy nie dostaliśmy, więc cierpliwie musimy czekać. Niestety jeszcze nie ma odpowiedzi. Pan Łukasz, pytał, o plan. Plan jest taki, że zaczęliśmy od zerwania kilku umów, kilku jakby zleceń, które były na stałe w spółce. Kwota za to wyszła miesięczna 57500. Tak naprawdę w skali roku daje prawie 700 000 brutto. W tej chwili, jakby radzimy sobie bez tych wszystkich zleceń, które mieliśmy. Tam kosiarkę z leasingu, zrobiliśmy z najmu, zrobiliśmy w leasing. Radzimy sobie z sprzętaczkami, które mamy w tej chwili, mam nadzieję, że okej wiadomo, zdarzają się niedociągnięcia, ale myślę, że panie sobie świetnie radzą. Działy tak te powiedzmy marketingowe przejęła jedna z pracownic spółki, która zresztą pracowała wcześniej. Uczy się, ale myślę, że radzi sobie na razie, bardzo dobrze, więc to jest taka postawa, żeby te pieniądze zostały na przyszły rok firmie. Czekamy na otwarcie lodowiska, bo lodowisko to jest sezonowo dochód około 250, 300 000. Bardzo fajnie w tym roku też Wiecanowo wypadło, bo około 100 000 dochodu. Tutaj, tak jak już pan Leszek wspomniał, no niestety, ale działy sportowe i kultura nie są w stanie na siebie zarabiać. Oczywiście naszym celem jest minimalizowanie tych kosztów. Zrobimy, co możemy. Chcemy też bardziej się otworzyć, jakby na reklamy różnego rodzaju na obiektach, które też do nas doszły, czyli skatepark, w przyszłości korty, czy kryty balon. Może gdzieś tutaj reklamodawcy zostawią trochę pieniędzy. Wprowadziliśmy również jeszcze regulamin zamówień publicznych, także myślę że w przyszłości tych zamówień będzie mało, bo tak jak mówiliśmy wcześniej, pieniędzy jest dość mało, ale na pewno też gdzieś tutaj zaoszczędzimy. Coś jeszcze jakieś pytanie jeszcze było. Wydaje mi się, że to były 3 godziny. Z tego, co pamiętam, była to 7- 10, dokładnie rzecz mówiąc. Pan przewodniczący pytał wczoraj o te raty. Tak jak mówiłem, jest to 60 rat i to są te stałe raty. Dodatkowych opłat, jedynie są 2. To jest ten wskaźnik GUS- u co roku może być różny i jeszcze jest jedna dodatkowo opłata to się nazywa, stopa oprocentowania kredytu lombardowego NBP. Na obecny rok jest to stopa rzędu 6,25%. Ona jest zmienna, co roku może być zmienna, więc to jest dopłata do tych rat, z którą jeszcze musimy się liczyć. W przyszłym roku może mniejsza, może być większa. No to już jest zależne od NBP.

Maria Malczewska (Przewodnicząca Komisji Społecznej Rady Miejskiej w Mogilnie)

Ja tak konkretnie do Pana Burmistrza chciałam dopytać w sprawie tych toalet, które powstają obecnie na hali, a konkretnie jeszcze chciałam zapytać, czy ktoś w ogóle zapoznał się z projektem budowy hali, czy te stropy rzeczywiście są takie, jakie powinny być, czy zostały zrobione te stropy lżejsze, na których obecnie ta toaleta wymaga zmian.

Grzegorz Stochliński (Radny Rady Miejskiej w Mogilnie)

Panie prezesie. Ja to akurat mam zestawienie kosztów za lipiec i za sierpień i trzeba powiedzieć sobie uczciwie, że w stosunku już miesiąc do miesiąca, jeśli chodzi o koszty wynagrodzenia i składek, one zdecydowanie wzrosły. Nie wiem, czy jest to związane z zatrudnieniem po prostu sprzątaczek, czy kogoś innego, ale proszę sobie sprawdzić w tych kosztach lipiec sierpień, ale pozwoli pan, że skończę jeszcze. Panie radny. Jest pan wyjątkowo bezczelnym facetem przekracza pan znowu kolejne granice pytając się o nazwisko kogoś, kto ma firmę sprzątającą.

Przypuszcza pan, że pewnie tu jest jakaś rodzina, to ja panu powiem jedną rzecz. To ja się zapytam, jakie koneksje rodzinne ma pani dyrektor Zespołu Obsługi Szkół i Przedszkoli. Czy nie jest czasami bratanicą szefa pańskiego PSL- u powiatowego? Mogę się zapytać dalej panie Molenda, jakie koneksje mają panie zatrudnione w urzędzie? Mogę się zapytać dalej Panie Burmistrzu, jakie koneksje mają córki pani radnej, zatrudnione w jednostkach urzędu i pomocy społecznej. I mogę się dopytywać panie Studziński, jakie u pana są koneksje rodzinne w spółce sportu. Jakie, czy nie pracuje tam czasami pańska żona. Kim dla pana jest pan

Mateusz Studziński (Prezes Mogilno Sport sp. z o. o.)

I odpowiem od razu, tak moja żona pracuje tam od 10 lat, tak samo, jak ja tam pracuję od 10 lat. Niestety, ale pan Był zatrudniony dużo wcześniej, ja go nie zatrudniałem. Z racji tego, że zostałem prezesem spółki, no nie wyobrażam sobie, że miałbym teraz kogoś zwalniać, bo ktoś kogoś zatrudnił. Ja rozliczam kompetencje i pracę, nie koneksje rodzinne, więc nie wiem, skąd atak w moją stronę z pana strony. Odnośnie wynagrodzeń może od razu też powiem.

Grzegorz Stochliński (Radny Rady Miejskiej w Mogilnie)

Tylko dokończ swoją, dokończ swoją wypowiedź. Szanowni Państwo, to, co powiedziałem, to są rzeczy w małym środowisku, takim jak w Mogilnie znane i wiadome panie Nawrot. Ale to, że mamy dzieci i że one się kształcą i pracują w Mogilnie, to nie możemy nikogo stygmatyzować z tego powodu. Każdy, kto jest wykształcony, czy to jest córka pana Majcherkiewicza założmy czy, ale ja podaję taki przykład Przemek, podaje taki przykład, to nie można jej pozbawić tego, że ona nie może znaleźć pracy w starostwie, czy Urzędzie Miejskim, czy w tych jednostkach które podlegają pod Pana Burmistrza, czy pod Pana Starostę. Ktoś ma założoną firmę i ta firma założmy, oferuje, czy będzie w przyszłości oferować najtańsze usługi założmy sprzątające, czy jakiegokolwiek inne, a ma powiązania rodzinne, to nie może być wykluczona ze społeczeństwa i wykluczona z rynku pracy. Rozumie pan, o czym mówię panie Nawrot. Dziękuję.

Stanisław Redmann (Radny Rady Miejskiej w Mogilnie)

Proszę państwa, jako pracownik Mogilno sport muszą się odnieść do paru kwestii. Powiedziałem to już kiedyś, że takie instytucje jak Mogilno sport, dom kultury i im podobne nie są wybitnie dochodowe i normalna sprawa, że budżet gminy będzie w pewnym sensie obciążony, żeby takie instytucje utrzymywać. Natomiast zarządzający firmą, pan prezes, czy pan dyrektor powinien trzymać ręką na pulsie, w dosłownym słowa tego znaczeniu, żeby takie firmy, instytucje jak najmniej traciły, a wręcz przeciwnie starać się, żeby przynosiły, jak najwięcej możliwych zysków. Muszę się odnieść do sprawy oświetlenia na tej naszej hali. Parę lat temu, nie wiem, panie prezesie, 2, czy 3 lata temu oświetlenie było wymieniane, myślę, że można było wtedy przewidzieć ewentualny awans siatek do Tauron ligi i po prostu to oświetlenie już zamontować takie, żeby pasowały już tak pod występy siatek w Tauron lidze. No to koszty były niepotrzebne. Ale tak trzeba.

Paweł Molenda (Przewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie)

Panie Radny, ale pan Studziński nie miał wtedy wpływu, jeszcze 2 lata temu.

Stanisław Redmann (Radny Rady Miejskiej w Mogilnie)

No ja nie mówię akurat do Mateusza, no można było to przewidzieć, żeby to oświetlenie jednak spełniały wymogi na Tauron ligę i uniknęlibyśmy niepotrzebnych wycieczek. No i uważam też, że właśnie te wycieczki tutaj niektóre są niepotrzebne. Wytykamy sobie jeden drugiemu i to niepotrzebne to jest wszystko. Natomiast kolego Leszku na temat chowania się pracowników, to powiedzmy sobie tak. W każdej jednej firmie pracownik pracownikowi nie jest równy. Jeden jest taki drugi jest inny. W każdym razie szefostwo przedsiębiorstwa musi się starać, żeby pracownicy byli w miarę scementowani i wykonywali, jak najlepiej swoje obowiązki. Ja muszę powiedzieć, że wczoraj mieliśmy demontować pomosty w Wiecanowie. No niestety, nie dało rady, bo musieliśmy przygotować na sali parkiet, nowy parkiet i to trwało parę godzin, czyli mamy co robić. Dziękuję.

Karol Nawrot (Burmistrz Mogilna)

Panie przewodniczący, Panie i Panowie radni, zaproszeni goście. Jeżeli chodzi o toalety, to ja myślę, że szczegółowo odpowie pan prezes. Jeżeli chodzi o zatrudnienie. Drodzy Państwo. No to po odwołaniu dyrektora Lorka powierzone zostały obowiązki pani Katarzynie Barczak. Jest to bratanica pana Tomasza Barczaka, który nie jest moim szefem partyjnym, bo ja jestem sympatykiem Polskiego Stronnictwa Ludowego, nie jestem jego członkiem. Następnie odbył się konkurs każdy mógł w tym konkursie uczestniczyć. Zgłosiła się jedna osoba. Była to Katarzyna Barczak, która zrobiła wielkie wrażenie na komisji konkursowej i jest w tym miejscu, w którym jest i radzi sobie na ten moment bardzo dobrze. Jeżeli chodzi o zatrudnianie córek. No ja nie zatrudniałem żadnej córki. Osoby, o których pan mówił, zostały już zatrudnione przez poprzednich burmistrzów. Jeżeli chodzi o żonę pana prezesa. No to tylko się cieszyć, że w wyniku pracy zawiązała się miłość i doszło do ślubu, to tylko się cieszyć. Gdy pan Mateusz chodził do pracy, wtedy jego żona była jego koleżanką. Z czasem stała się żoną. I bardzo dobrze. Ja się zgadzam z tym, że nikt nie może być, nie może być eliminowany, dlatego, że jest z kimś po rodzinie, ale gdzieś wg mnie powinny być granice, bo dochodzimy do sytuacji, że zatrudnienie, zlecenie firmie żony jakiś konsultacyjnych rzeczy także jest przez niektórych uważane za normalność, a wg mnie jest to niedopuszczalne. Dziękuję.

Łukasz Gapiński (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie)

Dziękuję, Panie Przewodniczący. No cóż. Zostałem wywołany do odpowiedzi niejako przez pana Radnego Duszyńskiego, No i muszę tu się odnieść do kilku kwestii. Szkoda, że ta dyskusja nie odbywa się na sesji lipcowej, wtedy, kiedy przebywał pan na zwolnieniu lekarskim. Swoją drogą ciekawe to zwolnienie lekarskie, które wyłącza pana z obowiązku świadczenia pracy, wyłącza pana z obowiązku uczestniczenia w sesjach Rady Miejskiej, natomiast nie przeszkadza w bieganiu po lesie, nie przeszkadza w występowaniu w dożynkach gminnych. To na marginesie. Panie Radny, akurat z mojej strony nigdy nie atakowałem pana publicznie, czy to w Internecie, czy na różnych portalach. Zaraz panu to udowodnię, panie Duszyński jeżeli nie będzie mi pan przeszkadzał. Przyjął pan taką wygodną dla siebie narrację stawiania się w roli pokrzywdzonego, natomiast prawda jest zgoła, inna i również pozwolę sobie przytoczyć kilka przykładów. Mógłbym tutaj mówić dużo dłużej, ale nie chcę przeciągać. Pański post na Facebooku z 3 sierpnia. Tytuł tego posta, drużyna Karola przekracza kolejną granicę. Ja również jestem częścią tej drużyny, więc niejako poczułem się dotknięty, chociaż ja niewiele miałem z tym wspólnego. To, że przez obecnego burmistrza Mogilna i jego świtę od kilku miesięcy jestem grillowany. To jest generalnie post w kontekście wtargnięcia radnego Jankiewicza do pomieszczenia, które pan zajmował na hali. No i tu jest też ciekawe zagadnienie, ponieważ pisze pan dalej w tym poście. Zespoły i osoby indywidualne mają bezpłatnie udostępniane pomieszczenia. To chyba też pan się odnosił do tego, że pan albo pan dyrektor nie pamiętam, nie chce wprowadzać w błąd, ktoś z was odnosił się do tego pomieszczenia, że jest ono ogólnodostępne dla wszystkich. Tak. Natomiast przyprowadzę panu osoby, które chciały z tego pomieszczenia skorzystać i otrzymały odpowiedź, że nie ma takiej możliwości. Więc pisanie, że korzystały tam jakieś kabarety, no nie do końca chce mi się w to wierzyć. Natomiast idąc dalej jeśli to pomieszczenie, tak jak pan twierdził, było ogólnodostępne dla wszystkich, a chwilę później twierdzi pan, że znajdował się w nim sprzęt prywatny, no to jak to jest. To można z niego korzystać, czy nie można. Wszystkie osoby mogą do niego wchodzić, natomiast radny w towarzystwie prezesa Mogilno sport, do tego pomieszczenia wejść nie może. Nie bardzo rozumiem. Ale idziemy dalej. Tu już bardzo krótko. Kolejny to był Pański komentarz na Facebooku Pałuk i ziemia mogileńska. Pański komentarz. Pod jednym z artykułów pisze pan, że nowa władza zabrała 5 000 000 na bieżącą działalność, bo sobie nie radzą i pod przykrywką Mogilno sport, która jest teraz chłopcem do bicia zaciągnęli kredyt. No to ciekawe stwierdzenie. Jakoś chwilę po wyborach, serdecznie gratulował pan burmistrzowi Nawrotowi, stwierdził, że jest pan jego przyjacielem. Okazało się przyjacielem na niby. Bo był pan przyjacielem do momentu, kiedy piastował pan jeszcze stanowisko archiwisty. Pan Nawrot wyciągnął do pana dłoń, a kiedy już pan poczuł się niezależny, no teraz można już burmistrza atakować, co zresztą mieliśmy przykład na dzisiejszej sesji. Idziemy dalej. Post na pańskim Facebooku z 27 lipca w obronie dobrego imienia spółki Mogilno sport. I tam pan pisze dzisiaj wiem, że tak się stało, ale wtedy zadałem sobie pytanie, że jeżeli ja tego nie zrobię, to nikt już tego nie zrobi. Pełna zgoda Panie Radny, pełna zgoda nikt nie ośmieliłby się w tak znaczący sposób zadłużyć gminę zlecając budowę takiego obiektu bez żadnych konsultacji, bez biznesplanu, bez finansowania.

Paweł Molenda (Przewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie)

Pominięcia radnych.

Łukasz Gapiński (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie)

Pominięcie radnych to już nawet się do tego nie odniosę. Nie zbadania nawet zainteresowania takim obiektem drużyn sportowych, czy ościennych gmin, powiatów. No ułańska fantazja. Píše pan dalej w tym poście. Dziś nowa władza przecina wstęgi. Więc jeśli ten obiekt będzie otwierany, to mnie proszę na to na to otwarcie nie zapraszać. Nie mam zamiaru ogrzewać się w blasku pana byłego burmistrza, cytując pańskie dzisiejsze sformułowania. Tak zostałem poproszony, więc skorzystałem.

Paweł Molenda (Przewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie)

W tej chwili ma głos pan wiceprzewodniczący. Proszę nie przeszkadzać, każdy będzie miał udzielony głos.

Łukasz Gapiński (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie)

Tutaj kolejna sprawa. Wyjazdy busa gminnego z kierowcą gminnym na koncerty, na realizowanie pańskich pasji. Przyznacie państwo, no trochę dziwna sprawa. Nie wiem, na jakiej podstawie ten bus podróżował. Pewnie za chwilę usłyszę, że to jest atak na niezależną kulturę, ja bardzo lubię muzykę, muzyki rockowej co prawda nie słucham, ale to nie jest powód, żeby atakować, żeby atakować wykonawców. Bardzo szanuję wszystkich artystów i to nie jest atak na Iwo Partizana. Panie Radny, ja rozumiem, że po 17 latach piastowania tak wysokiego stanowiska ten upadek z wysokiego konia może być dość bolesny. Mógł pan troszeczkę gdzieś tam się pogubić, ale chciałbym do pana zaapelować, żeby przestał pan się stawiać w roli ofiary. Bo za stan rzeczy, który zastaliśmy, który zastał w zasadzie Pan Burmistrz Nawrot, w dużej części odpowiada pan, natomiast sam pan wie o tym doskonale, że wiele rzeczy było przed radą tuszowanych. Często radni byli wprowadzeni w błąd. Ja pamiętam, jak o ten obiekt, który powstawał wtedy było kilkakrotnie zadane pytanie, co tam się dzieje? A robimy jakieś boisko, coś tam wyrównujemy, nigdy nie było mowy o takim rozmachu. Dlatego dla mnie to jest niepojęte. Nie chcę już przedłużać. O tych sprzętaczkach, już tu było powiedziane. Także dziękuję bardzo.

Leszek Duszyński (Radny Rady Miejskiej w Mogilnie)

Dziękuję bardzo. Troszeczkę dużo tutaj padło zarzutów pod moim adresem, proszę państwa po wyborach, ale zawsze mówiłem, że burmistrzem się bywa. Myślałem, że będzie układała się ta współpraca między nami właściwie dlatego, że samorządy są, w trudnej sytuacji. My z panią skarbnik od 3 lat, ponieważ to była zasługa rządzących, wtedy Prawa i Sprawiedliwości, która pozbawiała nas środków finansowych. Jeżeli ja czytam raport Związku Miast Polskich, że 90% gmin już nie ma pieniędzy na wydatki bieżące, to nie jest moja wina, nikogo, tylko po prostu regulacji prawnych, które miały nam ograniczyć dofinansowanie. Poza tym my cały czas, jak byłem burmistrzem, radziliśmy sobie w miarę możliwości i zdobywaliśmy pieniądze na nowe inwestycje. I teraz jest wysyp tych inwestycji. Ja tu mam na myśli drogę, Padniewko-Wyrobki-Gozdawa-Wybudowanie, przepraszam, mam tu na myśli 17 Maja i mógłbym wymieniać wiele, wiele jeszcze innych inwestycji, które były realizowane. Brzydkie to jest z pana strony mówienie mi o moim zwolnieniu lekarskim. Bo już raz posunął się do takiego poziomu we wpisie pan Majcherkiewicz. I wydaje mi się, że kultura wymagałaby, żeby takich rzeczy nie poruszać, bo każdy ma prawo chorować. Szanowni Państwo, ja powtarzam jeszcze raz, gdybyście państwo nie zabrali 5 000 000 dopłat do spółki Mogilno sport, może pani się uśmiechać, bo takie były zaplanowane. Pani skarbnik, czy taka kwota była

zaplanowana 11 900 tak i zabraliście państwo te 5 000 000, a później braliście kredyt na spółkę mówiąc, że spółka jest złej kondycji finansowej, to by nie było tego problemu, bo spółka miała zagwarantowane. Właściciel dopłaca tak samo przy zakładzie budżetowym dopłaca, czyli daje dopłaty do tej różnicy co zakład budżetowy np. ma jakieś przychody, a różnicą między kosztami. Tak samo jest tutaj się nic nie zmieniło. Także spółka nie upada, tylko trzeba ją dofinansować, a miała te pieniądze zagwarantowane. Osoba, która jest właścicielem firmy sprzątającej powtarzam to jeszcze raz nie jest powinowata ani spokrewniona ze mną w żaden sposób. Natomiast ja tutaj się z Grzegorzem troszeczkę zgodzę, bo my Grzegorz, nasze dzieci twoje jest Bydgoszczy, pracuję, a moje w Poznaniu. Nie mogę sobie nic, nie mam nic do zarzucenia sobie. Przez 18 lat, kiedy byłem burmistrzem prawie 18 lat, moja żona jako nauczycielka uważam, że jest dobrą nauczycielką, nie dostała ode mnie żadnej nagrody burmistrza. To PSL obstawiał swoimi dziećmi powiatowe instytucje, gminne. Czyli tak naprawdę realizował taki program rodzina na swoje. Taka jest prawda szanowni Państwo, dziękuję bardzo.

Marcin Łączny (Zastępca Burmistrza Mogilna)

Szanowni Państwo, tak, wracając do audytu, który jest w trakcie przeprowadzania na terenie spółki Mogilno sport. Chciałbym tutaj, tak jak wcześniej prezes powiedział i Pan Burmistrz zaznaczyć, że ten audyt jest przeprowadzony przez niezależną firmę. Audytorem może być osoba na podstawie ustawy o finansach publicznych i myślę, że żaden audytor, który nie chciałby pozbyć się swoich uprawnień, zrobiłby audyt w sposób nierzetelny i niezgodny z prawem. To tak jeśli chodzi o audyt. Natomiast jeszcze miałbym pytanie do pana prezesa Studzińskiego, żeby odpowiedział na pytanie, ile sprzątarek zostało zatrudnionych w spółce Mogilno sport po zlikwidowaniu, po wypowiedzeniu umowy w firmie sprzątającej, czy jakaś sprzątaczką została zatrudniona, czy nie.

Mateusz Studziński (Prezes Mogilno Sport sp. z o. o.)

Na hali żadna. Jedna od września na umowy z urzędu pracy, na krytą pływalnię.

Leszek Duszyński (Radny Rady Miejskiej w Mogilnie)

To ile jest teraz sprzątarek na hali.

Mateusz Studziński (Prezes Mogilno Sport sp. z o. o.)

Jest 5, tylko że one były z tego, co pamiętam, zatrudnione dużo wcześniej.

Leszek Duszyński (Radny Rady Miejskiej w Mogilnie)

W tym roku.

Mateusz Studziński (Prezes Mogilno Sport sp. z o. o.)

Tak, w styczniu bądź lutym o ile dobrze pamiętam.

Leszek Duszyński (Radny Rady Miejskiej w Mogilnie)

Jeszcze w czerwcu. Jak Pan Burmistrz prosił pana prezesa o zatrudnienie osoby.

Mateusz Studziński (Prezes Mogilno Sport sp. z o. o.)

Ja nie zatrudniałem pani o której pan mówi.

Jedna była faktycznie w czerwcu, a 2 bodajże w styczniu, bądź lutym, tu się zgadzam.

Katarzyna Barczak (Dyrektor Zespołu Obsługi Szkół i Przedszkoli)

Nie zamierzałam zabierać głosu wczoraj, gdy padały pewne tutaj oskarżenia pod moim adresem również się nie odezwałam. Natomiast dzisiaj drugi dzień obecnie nie pełniąc funkcji radnej, słyszę o sobie tutaj, jestem wywołana, tak jak Pan Radny Duszyński powiedział, że PSL rodzina na swoim. Powiedział pan również, że pana żona, czy pana dzieci były dyskryminowane.

Leszek Duszyński (Radny Rady Miejskiej w Mogilnie)

Ja nie powiedziałem że jest dyskryminowana.

Katarzyna Barczak (Dyrektor Zespołu Obsługi Szkół i Przedszkoli)

Otóż ja cokolwiek bym nie robiła.

Leszek Duszyński (Radny Rady Miejskiej w Mogilnie)

Nie powiedziałem, że była dyskryminowana.

Paweł Molenda (Przewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie)

Pani Katarzyna ma głos.

Katarzyna Barczak (Dyrektor Zespołu Obsługi Szkół i Przedszkoli)

Jestem bratanicą starosty byłego. Zawsze nazywam się Barczak. Nawet jak zmienię to nazwisko, to już przy mnie zostanie i powiedział pan o obsadzaniu stanowisk. Ja pracowałam i to można sprawdzić przez całe życie łącząc łaskawie wychodzony etat w 4 placówkach, żeby mieć 1 etat np. i musiałam wiecznie się doksztalać. Choć bym skończyła nie wiem szósty kierunek studiów 5 już mam, to i tak będzie mało, aby udowodnić swoje kompetencje. Natomiast Panie Radny, proszę aby jednak obecnie, jako że już nie pełnię funkcji radnej, wybranej wtedy w demokratycznych wyborach, również wiecznie nazywaną pracownicą starosty. Bardzo proszę aby teraz jednak na sesji wywoływał mnie pan w kontekście moich merytorycznych posunięć. Na razie nie ma ich jeszcze zbyt wiele, bo jestem dopiero trzy miesiące. Natomiast wygrałam konkurs, który był oficjalnie ogłoszony. Ale dobrze, ja już się przyzwyczaiłam przez te lata. Natomiast wczoraj Pan Radny Mirosław Leszczyński powiedział, że przez 3 miesiące swojej dotychczasowej pracy pozatrudniałam, jak to powiedział, ujął, użył takiego zwrotu znajomych królika i zasugerował tutaj jakieś znajomości. Dziś zostałam już trzykrotnie w kularach zapytana również o swoich znajomych. Otóż chciałam tylko podać do publicznej informacji. Takie dane przygotuję również na sesję październikową. Wzrost zatrudnienia w oświacie wynika bezpośrednio ze struktury nowych oddziałów i orzeczeń. Myślę, że nie kłamię, ale mówię teraz z głowy. Na podstawie teraz przez 5 minut dokonywanych analiz, że 80, 85% zatrudnień są to prace interwencyjne i staże przez urząd pracy. Panowie doskonale wiecie, jaka jest procedura, czyli osoby zarejestrowane jako osoby bezrobotne są kierowane przez urząd pracy, pozostałe osoby zatrudnione to są osoby, które były bardzo długo szukane. Ja nie znam tych ludzi, nie mogę tutaj się wypierać, że nie wiem, nie mówię komuś cześć na ulicy, bo gdzieś tam wiadomo, to jest Mogilno się znamy. Natomiast nikt z moich znajomych z mojej rodziny nie został zatrudniony. Mało tego dwie osoby bardzo mi bliskie złożyły podanie o pracę, więc proszę

je aby złożyły je w innych gminach, mimo że do tej pory poszukujemy na stanowiska. I faktycznie zostały zatrudnione, też mogę udowodnić, w innych gminach. Ja nie mam z tym absolutnie nic wspólnego. Więc Panie Radny Leszczyński, Panie Radny Duszyński, bardzo bym prosiła nie szerzyć takich informacji, bo są po prostu nieprawdziwe. Nie ma czegoś takiego jak zatrudnianie w oświacie, nie wiem po znajomości. W ogóle umowy w oświacie są bardzo mało atrakcyjne, bo nie mamy na nie pieniędzy i to są tak, jak powiedziałam, 80, 90% prace interwencyjne z urzędu pracy. Szczęście, że ten urząd pracy tak dobrze funkcjonuje i może nas w tym wspierać. Dziękuję.

Grzegorz Stochliński (Radny Rady Miejskiej w Mogilnie)

Ja tylko jedno zdanie, ja tylko w drodze sprostowania. Pani Katarzyno.

Czy pani słuchała co ja mówiłem, czy ja mówiłem do pani, że pani zatrudnia kogoś ze swojej rodziny.

Miroslaw Leszczyński (Radny Rady Miejskiej w Mogilnie)

Co do odpowiedzi pani dyrektor się nie odnoszę, bo wczoraj odpowiedział konkretnie i kulturalnie odpowiedział mi Pan Burmistrz i pani Wioleta. Co do zwolnień lekarskich. No proszę bardzo, no, to jest takie jakoś niekulturalne, bo czy to kowal, szewc wystawia zwolnienia lekarskie. Odzywają się jacyś pseudo bohaterzy od 2003 roku, gdzie mieli po pół roku zwolnienia. Nie przychodzili też, by można było podważyć. Nikt tego nie podważał. Za Pana Burmistrza Duszyńskiego zostałem zwolniony 5 lat temu. Poszliśmy do sądu. Potrafimy sobie rękę podać. Czy byłem jakiś dzień na chorobowym, czy komuś się żaliłem. Nie byłem. Zatem skończymy to, bo jeżeli pan mecenas ma uprawnienia prawnicze, wypowiada się na temat prawa. Jeżeli lekarz wydaje zwolnienie, to ma do tego podstawy. U mnie też 5 lat temu miał do tego podstawy. Choruje na cukrzycę. Tego nie ukrywam. Zatem takie wypowiedanie sobie. Wczoraj zadawałem pytania na temat oświaty, bo się nie znam i właściwi ludzie dobrze mi odpowiedzieli. Zatem skończmy te wycieczki i nie podważajmy uprawnień lekarzy. Dziękuję bardzo.

Leszek Duszyński (Radny Rady Miejskiej w Mogilnie)

Dziękuję bardzo. Muszę, naprawdę bardzo krótko. To, co mówię jeszcze raz. To nie jest tak, że teraz się poczułem niezależny i atakuję. Tak nie jest. Dlatego, że gdyby nie było tej bezczelnej, powiem wprost sesji nadzwyczajnej Rady Miejskiej, gdzie pod moją nieobecność, były formułowane zarzuty, to bym dzisiaj nie rozmawiał na ten temat. Proszę mi wierzyć, ja o sobie nie chcę mówić, bo wiem, co mam zrobić i co zrobię. Natomiast Szanowni Państwo, po przegranych przeze mnie wyborach nie zdecydowałem się, jak moi znajomi burmistrzowie, wójtowie którzy przegrali i poszli od razu na zwolnienie, 6 załóżmy miesięczne i dostawali przez 6 miesięcy, dostają przez 6 miesięcy 80% wynagrodzenia burmistrza. Uznałem, że trzeba nadal pracować, przekazać obowiązki nowemu Panu Burmistrzowi, uszanować wybór mieszkańców, no i pracować. Ale, Pan przewodniczący powiedział, że wystąpi, na tej sesji, bo to też było bezczelne, że wystąpi do Pana Burmistrza o to, żeby Pan Burmistrz nigdzie mnie nie zatrudniał w jednostkach podległych. To mi przypomina czasy nie wiem, no bolszewickie. W imieniu klubu jeszcze mówi w imieniu klubu radnych, a z tego, co wiem, to przewodniczącym klubu jest pan Gapiński, no to chyba, że to jest tylko fikcyjna postać tego klubu, a trzyma wszystko pan Molenda i to było naprawdę wielkie świństwo. I proszę mi wierzyć, nie byłoby tej dyskusji z mojej strony gdybym nie został pomówiony, oskarżony i

zniesławiony i to mnie właśnie boli. Poza tym, Szanowni Państwo, z tego, co wiem, gmina Mogilno, czy dom kultury zawsze pomagała zespołom. Ja dałem, pamiętam kiedyś samochód dla bratanków tutaj pana, Kumka Olik do Warszawy. Jeździły inne zespoły śpiewacze, taneczne, wokalne, chóry, orkiestra dęta itd. itd. Stowarzyszenia sportowe, koła gospodyń wiejskich. To jest nasza, wydaje mi się, że to jest nasza, właśnie takie zadania, żeby pomagać ludziom w rozwijaniu swoich zainteresowań. Zresztą Pan Burmistrz też użyczył samochodu stowarzyszeniu ekstremalni pamiętam i dziękuję za to, bo naprawdę nie o to chodzi, że ktoś sobie indywidualnie jeździł. To po prostu są realizowane jakieś zadania. Nie wiem potrzeby w zakresie kultury, rozwijania, od tego jest dom kultury, od tego jest gmina. Poza tym mówimy o tym pomieszczeniu, że my tam graliśmy. Szanowni Państwo, przecież to było ukartowane. No, pani Barbara, Lech mówiła to z takim sarkazmem, czy kilka razy, czy tam jakiś zespół gra czy nie gra? Ja pamiętam, jeszcze rzuciliśmy na stronę naszą facebookową jak tam zespoły młode grały. To nie moja wina, szanowni Państwo, że nie ma takich zespołów, że się nie garną, natomiast tam rzeczywiście jest sprzęt o wartości znacznej, gdzie tak naprawdę, muszę tutaj pana dyrektora troszeczkę wkopać Janka Szymańskiego, gdzie dom kultury wypożyczał od nas ten sprzęt na różne imprezy kulturalne, gdzieś tam jak koła gospodyń, czy też sołectwa robiły imprezy, czy też jakieś koncerty. Z tego też, co wiem to na obiektach panie prezesie Pogoni Mogilno, Mogilno sport też tam odbywają się próby. Nie wiem Mogilnianek, Złotej Jesieni i nie płacą chyba, czy płacą, no nie płacą, także nikt nie płaci. Mało tego, nieraz to dom kultury płaci tym osobom, które prowadzą właśnie takie zajęcia z tymi osobami. Bardzo dobrze, że takie panie mają zajęcia. Pieniądze. Za to, mało tego, nieraz jest tak, że orkiestra dęta dostaje pieniądze za to, że mają próby. Ja wiem, ja mogę tylko przeprosić, że tylko dlatego, że tam Duszyński jest pozostali, pozostałe osoby z tego zespołu są stygmatyzowani. No i tyle. Dziękuję bardzo.

Karol Nawrot (Burmistrz Mogilna)

Panie Przewodniczący, jakbym mógł poprosić pana prezesa Mateusza Studzińskiego, żeby odpowiedział pani Marii Malczewskiej, a propos toalet powstających na Mogilna sport.

Mateusz Studziński (Prezes Mogilno Sport sp. z o. o.)

Oczywiście pani Mario, czy mogę prosić, że pani powtórzyła pytania, bo nie usłyszałam go.

Paweł Molenda (Przewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie)

Chodzi o strop, ustawienie ścianek działowych.

Mateusz Studziński (Prezes Mogilno Sport sp. z o. o.)

Tak gdzieś tam, chyba w okolicach marca, czy lutego zauważyliśmy, że strop pod spodem gdzieś tam lekko nadpękł. Obawialiśmy się, że to może być spowodowane za ciężkimi konstrukcjami na górze, tej góry nowej toalety. Zlecona została dodatkowa ekspertyza wykonana i tam pan architekt zarządził pewne zmiany. Odnośnie wymiany jednej ściany działowej w środku na lekką. Ta ściana została już zdemontowana i na dniach zostaną podjęte prace dalsze, jakby w kierunku tym, żeby to skończyć.

Maria Malczewska (Przewodnicząca Komisji Społecznej Rady Miejskiej w Mogilnie)

Mam jedno pytanie nie wiem, czy ktoś sprawdzał projekt budowy hali.

Bo chciaabym konkretnie wiedzieć, jakie tam były stropy w projekcie, czy były te lekkie stropy, czy były stropy żelbetonowe?

Mateusz Studziński (Prezes Mogilno Sport sp. z o. o.)

Mówimy o tych pod spodem, tak?

Maria Malczewska (Przewodnicząca Komisji Społecznej Rady Miejskiej w Mogilnie)

W ogóle o stropach na hali.

Mateusz Studziński (Prezes Mogilno Sport sp. z o. o.)

Bo one są różne, zależne od miejsca.

Maria Malczewska (Przewodnicząca Komisji Społecznej Rady Miejskiej w Mogilnie)

Tam gdzie toalety.

Mateusz Studziński (Prezes Mogilno Sport sp. z o. o.)

Nie pamiętam fachowej nazwy. Teriva, była w projekcie.

Maria Malczewska (Przewodnicząca Komisji Społecznej Rady Miejskiej w Mogilnie)

Czyli teriva była w projekcie. Tak?

Mateusz Studziński (Prezes Mogilno Sport sp. z o. o.)

Tak.

Maria Malczewska (Przewodnicząca Komisji Społecznej Rady Miejskiej w Mogilnie)

Tylko o to chciałam zapytać.

Przemysław Majcherkiewicz (Radny Rady Miejskiej w Mogilnie)

Ten stropy musiał być taki teriva, czy jak tam, lekki strop, dlatego że projektant nie przewidział, że tam będzie coś nadbudowywane, że to będą tylko pomieszczenia wystawiennicze. Osoby zamawiające, czyli my, Rada Miejska, burmistrz itd. zamówiły obiekt bez toalet na pierwszym piętrze. No i powstał ten pomysł, żeby w miarę szybko tanio i lekko pobudować toalety na pierwszym piętrze. Dlatego że sami państwo, ci, co chodzą na halę, wiedzą dobrze, że jak są z dziećmi małymi itd. no to była tragedia. Wielokrotnie na meczach Sokoła obserwowałem, jak matki z dziećmi biegły na korytarz z korytarza na schody szerokie, do jedynej toalety na parterze. Więc proszę państwa, to jest skandal, że mimo że ja, wtedy kolega Grzegorz też był członkiem komisji rewizyjnej, ja byłem przewodniczącym komisji rewizyjnej, były fundamenty, dopiero wykopany, jeszcze nie było budowy, zwracałem na to uwagę. Niestety, grochem o ścianę. Bo gdyby to zgłosił ktoś inny, z innej opcji, powiem też złośliwie, może trochę niepeeselowskiej, to Pan Burmistrz, by te toalety na piętrze pobudował. Dziękuję.

Ad. 23.

Paweł Molenda (Przewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie)

Ja na początek sobie pozwolę udzielić głosu. Wczoraj na komisjach, ta sprawa została omawiana. Pan prezes wyjaśnił, że spotkał się z osobami, które świadczą usługi odnośnie

odbioru nieczystości. Ten problem wożenia do Janikowa, czy do Strzelna został no załatwiony. To jest też najważniejsze, bo wiadomo, że też zdaję sobie sprawę, że jak wszyscy przyjechali o 14, czy o 15, no to spółka nie była w stanie tego wszystkiego od razu przyjąć. Tutaj pan prezes wczoraj wyjaśnił, że ta sprawa, dogadał się z osobami, które świadczą te usługi i jest załatwiona.

Ad. 24.

Dariusz Czerwiński

Chciałbym się zapytać, kilka pytań mam związanych z inwestycją z balonem. Jedno z takich podstawowych pytań do państwa, bo część radnych została, jak gdyby obecnej kadencji i jest to podstawowe takie pytanie. Jaka jest, jaki jest cel wybudowania tego balonu? Z tego względu, że mówimy o zadłużeniu Mogilna powiedzmy bardzo dużego, a Mogilno sport jeszcze bardziej nas będzie pogłębiało poprzez wybudowanie tego balonu. To jest podstawowe pytanie. Jaki jest cel wybudowania balonu bez jakiegoś biznes planu, który powiedzmy powinien być chyba przedstawiony państwu. Jeżeli jest taka inwestycja, tak. Drugie moje pytanie jest takie zaraz państwu przytoczę. Kto podjął decyzję o przetargu lub uczestniczył w komisji przetargowej. Czy była jakaś komisja, czy nie było, czy to było tak na zasadzie ot tak wybudujemy sobie balon, będziemy mieli balon bez zastanowienia się, jakie koszty poniesiemy, bo koszty będą horrendalne. Nie wiem, czy państwo sobie analizowaliście powiedzmy wybudowanie balonu i kosztów tego, jako radni, to mówię do radnych i do pełniącego wtedy Pana Burmistrza.

To są nasze pieniądze, mówię naprawdę państwo chyba nie przemyśleliście tej decyzji. Nie wiem kto tu będzie inwestował?

Tomasz Lisiecki

Dzień dobry. Panie Przewodniczący, panowie wiceprzewodniczący, Szanowna Rado, nazywam się Tomasz Lisiecki. Chciałbym zapytać radnych obecnej kadencji, a wiem, że wśród państwa jest 10 radnych poprzedniej kadencji o następującą rzecz. W pkt 13, dzisiaj państwo przegłosowaliście uchwałę w sprawie planu zagospodarowania przestrzennego miejscowości Padniewko. Jestem mieszkańcem Mogilna od urodzenia. Zamieszkuje w tym mieście od wielu lat. Od 20 lat jestem właścicielem nieruchomości przy ulicy Niezłomnych. Proszę państwa, z przykrością stwierdzam, że to, co się dzieje w moim otoczeniu i tu kieruję pytanie do głównie radnych okręgu wyborczego nr 1. Pytanie, które w tej chwili zadam, muszę powiedzieć kierowałem w sposób permanentny, permanentny podkreślam to, do ówczesnego radnego Zbigniewa Spólnika. Co z planem przestrzennego zagospodarowania w mieście, w Mogilnie. Państwo przegłosujecie Padniewko. Nie umniejszam roli Padniewka, ale co z Mogilnem? Przecież plan przestrzennego zagospodarowania określa. Jeżeli przepraszam, ktoś nie jest wtajemniczony dopowiem, co określa. Rozmieszczenie inwestycji, architekturę, urbanizację, infrastrukturę. Przepraszam, wschodnia część miasta w której zamieszkuje w okresie na pewno za panowania Pana Burmistrza Leszka Duszyńskiego, realizację inwestycyjne budowane są bez planu przestrzennego zagospodarowania, w oparciu o wydawanie tylko i wyłącznie decyzji o warunkach zagospodarowania. Ja to określałam w ten sposób, kto przyjdzie, dostaje decyzję. Nie ukrywam, powiem wprost, to robił ówczesny radny, dzisiaj nieobecny powiedziałem jeszcze nazwisko, załatwił swoje interesy i dzisiaj go nie ma i dzisiaj go nie ma. I powstała, jak ja to nazywam partyzantka budowlana. Budownictwo wielorodzinne, przeciwko któremu nie mam nic. Spółdzielnia nie

buduje od 14 lat. Nie budowała nic w Mogilnie. W związku z tym, mimo że Mogilno się wyludnia, społeczeństwo się starzeje, ale mimo wszystko jest zapotrzebowanie na mieszkalnictwo, więc rynek nie robi pustki. Buduje się budynek wielorodzinny, obok jednorodzinny, dalej wielorodzinny itd. itd. Proszę państwa, to jest olbrzymi nieład budowlany. Nie ma tu działań popartych wynikających z planu przestrzennego zagospodarowania. W związku z tym pytanie. Kiedy powstanie w strefie wschodniej plan przestrzennego zagospodarowania. Ja się wstydzę, wstydzę się za to, że Mogilno o to nie dba, że ówczesne władze o to nie zadbały i niestety plan zakłada w obecnej chwili jak ma wyglądać miasto i jak ma w przyszłości wyglądać. Wjeżdżając od wschodniej strony miasta wszyscy chyba zaobserwowali ten nieład. Ja nie będę tu cytował różnych wypowiedzi pań, panów itd. którzy mnie pytali o różne rzeczy, z taką inwestycją. Zwracam uwagę, ja dzisiaj o to pytam. Kiedy taki plan zostanie przez państwa zatwierdzony i uruchomiony? Gdyby, podejrzewam, taki plan istniał, nie byłoby rozmowy o punkcie wcześniejszym, gdzie mój przedmówca pytał o to. Przy okazji, jak się już wypowiadam powiem jako mieszkaniec, dla mnie to jest kompletny bezsens, to się w żaden sposób nie broni panie Duszyński, w żaden sposób. Nie należę do żadnej opcji tutaj, a państwo jako radni się ścieracie widzę w swoich wypowiedziach, ale trzeba było być wybitnym, wybitnym menadżerem żeby podejmować inwestycje na 18 000 000 bez pełnego zabezpieczenia. Ani złotówka nie powinna iść z gminy na ten cel, ani złotówka. Jeżeli byłyby środki z ministerstwa sportu, wojewódzkiego funduszu jakiegoś można było realizować. Ja powiem, ostatnio miałem spotkanie z kilkoma moimi kolegami ze studiów. Mamy akurat zjazd. Ja się doliczyłem około 10 jest bądź było na stanowiskach burmistrzów, wójtów. Rozmawiamy na ten temat. Za głowę się łapali. 13 tysięczne miasto. To nie jest tylko kwestia inwestycji, to jest kwestia utrzymania obiektu. Ja nie ukrywam, że jeśli już jestem przy głosie, to burmistrz Duszyński o tym wie, byłem przeciwny budowie kiedyś hali, w takich gabarytach, w takich gabarytach, nie mówię, że hala nie. Dzisiaj dziewczyny i fajnie są w Tauron lidze itd., pięknie dla Mogilna na pewno duży prestiż, promocja itd. Tu nie powinniśmy uważać środków szczerzyć to, o czym mówił wcześniej radny Stochliński o tym 1 000 000 zł. Czytałem gdzieś itd. to tak, panie Stochliński, to jest dla mnie hipokryzja, to jest hipokryzja. 1 000 000 zł z budżetu gminy nie wydać, a wydać 18 000 000, czy 12, czy ileś w tej chwili na coś, co nie ma kompletnego sensu. To się nie broni, to się nie utrzyma, po prostu w takim mieście. Uważam, tak jak kolega powiedział wcześniej, to powinno być poparte biznes planem, koszty inwestycji, wcześniej całkowite koszty. Dzisiaj się mówi. 18, a może 20, może 30. To jest następna rzecz, to są koszty eksploatacji, utrzymania i ewentualne trzecia pozycja, wpływy z tytułu. Ja przytoczę co mi powiedział radny Stochliński, jak kiedyś zapytałem. Będą z Pogoni Szczecin przyjeżdżali. Ja mówię tak. Kamil Grosicki będzie przyjeżdżał tu z kolegami, będzie trenował. Rzeczywiście, rzeczywiście, tak. Niech przyjedzie na 2 tygodnie. A co dalej? Prawdopodobnie Panie Burmistrzu Nawrot nie wiem, ja się na tym nie znam koszt samej, zużycia energii ktoś mi mówił, prawdopodobnie, to miesięcznie 100 000 zł, żeby ten balon utrzymać. Dlaczego jako podatnik mam płacić za czyjeś fanaberie. Nie zgadzam się. Dziękuję.

Paweł Molenda (Przewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie)

Dziękuję. Czy jeszcze ktoś zaproszonych gości? Bardzo proszę pani sołtys Padniewka Aleksandra Stanek.

Aleksandra Stanek (Sołtys sołectwa Padniewko)

Panie Burmistrzu, Panie Przewodniczący, Szanowni radni. Ponieważ odbyły się wybory sołtysów, odbyły się też wybory nowych rad sołeckich, chciałam tutaj prosić o ujęcie dla naszego w planach pana burmistrza radnych na te chociaż te 5 lat, żeby nasze sołectwo, nasza rada mogła zrealizować swój główny cel i budowę sali wiejskiej ponieważ nie mieści nas. Jest dużym sołectwem i nie mieścimy się na wyborach na mikołajkach, na Dniu Kobiet po prostu chcemy prosić, żeby o nas myśleli państwo radni. Dziękuję.

Mirosław Leszczyński (Radny Rady Miejskiej w Mogilnie)

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący, ja tak informacyjnie, jeżeli mogę takiej informacji udzielić, bo przy programie ochrony środowiska miałem zająć głos. OSP Niestronno kiedyś prowadziło zbiórkę elektrośmieci. W tej chwili my, jako OSP Goryszewo się zajmujemy i do 18 września można do nas przywieźć. Jest ogrodzone stanowisko, zgodnie z wymogami zadane wszystkie elektrośmieci można przywieźć, kto ma zbędne. Odbieramy to za darmo. Niemniej jednak my jako straż 300 zł za tonę dostajemy. Bym nie ukrywał, że to jest bezinteresownie. Robi to firma z Warszawy po 18 wszystko odbiorą, także zapraszam do Goryszewa. To jest też taka dla naszych młodzieżowych drużyn pożarniczych nauka i kształcenie pod względem ochrony środowiska. Dziękuję.

Małgorzata Żrałka (Przewodnicząca Komisji Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Przestrzennej Rady Miejskiej w Mogilnie)

Panie Burmistrzu, państwo, Radni, zaproszeni goście. Zwracam się tutaj do pana Czerwińskiego jako radna poprzedniej kadencji, odpowiem we własnym imieniu i sądzę, że tutaj koleżanki i koledzy mnie poprą. My o tej inwestycji nie mieliśmy wiedzy. Pytania padały bez odpowiedzi, nikt nam nie powiedział, że coś takiego będzie budowane, a tym bardziej że teraz zostanie tym obciążona gmina. Także no przykro nam i sądzę, że tutaj poparcie koleżanek i kolegów mam.

Robert Maćkowiak (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie)

Dziękuję Panie Przewodniczący za udzielenie głosu. Panowie burmistrzowie, panie, panowie radni. Zaproszeni goście korzystają z okazji, że na sali jest przewodniczący i członek zarządu Powiatu Mogileńskiego chciałem o coś poprosić. Ale zanim poproszę, to najpierw podziękuję za to, jak pięknie jest zrobiona droga od strony Padniewa, Padniewka, droga powiatowa na odcinku ulicy Padniewskiej. Porządny remont, ścieżka rowerowa z prawdziwego zdarzenia. Po skończonych pracach zagospodarowane pobocza, nowe nasadzenia, nasadzenia zrobione rozsądnie, czyli rośliny takie, które nie będą wysychały. Nie ma tam jakiś jednorocznych roślinek, tylko coś, co jest odporne na susze. Co istotne, to też jest pilnowane, czyli to już jakiś czas tam było zrobione, a widzę, że na bieżąco jest tam i koszone i wrywane zielsko z tych kamyszków, które wyrosną. Tu duże słowa, podziękowania. Widzę, że inne wloty do Mogilna w okolicach cmentarza na ulicy Kościuszki, tam już też się pojawiają, takie miejsca ładnie zagospodarowane. Prosimy, prosimy, panie starosto o więcej, a teraz przejdę do prośb. Pierwsza taka uwaga. Ścieżka rowerowa od strony Padniewka. Ona w jakimś ciągu jest po stronie lewej drogi, potem przechodzi na stronę prawą. Miałem już tutaj sygnał od jednego z mieszkańców naszej gminy, że tam niestety dzieciaki potrafią jeździć bez żadnego zastanowienia skręcać bezpośrednio na tą drogą pod kątem prostym. Tam prawie by doszło do potrącenia. Nie wiem, ile takich zdarzeń już miało miejsca, ale żeby coś w tym miejscu wymyślić, to jest pierwsza sprawa. A druga dotyczy ulicy Niezłomnych na odcinku, jeśli

patrzemy w kierunku wieży ciśnięć po lewej stronie, tam na końcu tej ulicy powstaje spore osiedle domków mieszkaniowych. Deweloper coś tam buduje, tam będzie za chwilę bardzo duże ruch, a nie ma w tym miejscu chodnika po tej lewej stronie na pewno droga gdzieś tam wewnętrzna, to deweloper robi. Dobrze, by było pomyśleć nad tym, zrobić jakiś chodnik, może przejście dla pieszych w tym miejscu, bo osób tam będzie sporo. Może deweloper też będzie partycypował w kosztach wykonania takiego chodnika w tym miejscu. Myślę, to jest ruchliwa droga, żeby nie dochodziło tam do jakiś niebezpiecznych zdarzeń. Dziękuję bardzo.

Paweł Molenda (Przewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie)

Dziękuję, bardzo proszę, ja tylko jeszcze jedno zdanie to, co powiedziała pani Małgorzata Żrałka.

Pan Burmistrz był, nie skonsultował tej inwestycji z radnymi, i nie poddał tu pod głosowanie, bo wiedział, że na takie fanaberie rada by się nie zgodziła. I dlatego dzisiaj to mamy to, co mamy. Bardzo proszę pani Wioleta Michalak.

Wioleta Michalak (Przewodnicząca Komisji Oświaty, Kultury i Sportu Rady Miejskiej w Mogilnie)

Panie Przewodniczący, panowie, burmistrzowie, koleżanki, koledzy, radni zaproszeni goście. Trudno się dzisiaj nie odnieść do słów pana Radnego Leszka Duszyńskiego, ówczesnego burmistrza. Panie Radny, ja nie będę się bawiła w tej chwili w żadną pyskówkę, bo nie o to chodzi.

Ale trzeba mieć naprawdę przyzwoitość, żeby spojrzeć sobie samemu w twarz i pewne rzeczy w swoim życiu podsumować. Ja bynajmniej tak robię i staram się bo nikt z nas nie jest krystaliczny, ale staram się zawsze z pewnych lekcji zadania odrobić. Może przychodzi mi to z większą łatwością, bo byłam nauczycielem przez wiele lat, ale chciałam się odnieść do pewnych sytuacji, które miały miejsce w ubiegłej kadencji. To, co powiedziała koleżanka radna Małgosia, jest prawdą. My wiele razy stawialiśmy pod ścianą, gdzie pan, już mówię to któryś raz z rzędu, na komisjach, na sesjach, gdzie pan do jednego worka wrzucał, a nieraz byliśmy zaskoczeni, bo były autopoprawki, gdzie pan wrzucał do jednego worka jednej uchwały, inwestycje te, na które panu zależało, nam, radnym nie. I tak to się przez 5 lat kulało. Proszę pana, powiem tak. Dzisiaj to, co chcę panu powiedzieć, to mnie zobowiązali do tego mieszkańcy, wyborcy, ale ja też tak myślę. Proszę pana nie może być tak, żeby decyzje pan, które pan podejmował często sobie samodzielnie albo w swoim gronie wielbicieli, wpływały na sytuację budżetową. Niestety, one wpłynęły. I dzisiaj pan mówi, że 100 dni burmistrza Nawrota nic nie wnoszą. Przepraszam, a co mają wniesić. My musimy posprzątać to wszystko. A nie jest to łatwe zadanie. Proszę pana gdzie nie słyszymy, tu coś wypada, tam coś wypada co chwilę trzeba coś porządkować, tak. Nie wspomnę już też o sytuacji, którą zastaliśmy w komisji rozwiązywania problemów alkoholowych. Tam też były dziwne sytuacje. W oświacie. To już było o tym wiele razy mówione. Panie Radny wiele, by można było mówić. Niestety, myślę, że pan chyba myślał, że pan wygra te wybory, był pan chyba pewien natomiast, proszę mi, proszę mi dać, skończyć, tak natomiast proszę pana powiem panu tak. Zgubiła pana brak pokory, panu zgubiła i megalomania która sięgnęła już zenitu, bo ten balon, o którym mówił pan Czerwiński, o którym mówi pan Lisiecki, mieszkańcy tak naszej gminy, o którym my mówimy tutaj koleżanki, koledzy, no niestety, nie było to konsultowane z nikim. A przecież są konsultacje społeczne. Czy były takie konsultacje? Nie. Odniosę się jeszcze tutaj do słów pana Lisieckiego, który ma całkowitą rację, jeśli chodzi o plan

zagospodarowania przestrzennego. Przypomniało mi się właśnie teraz, kiedy z mieszkańcami bardzo często, myślę, że pan pamięta, bywałam u pana w gabinecie. To byli mieszkańcy ulicy Asnyka, Wyspiańskiego, Miłosza. I gdzie często chodziliśmy w sprawie modernizacji ulic poprzedni jeszcze mieszkańcy którzy mnie wspierali, byli z ulicy Prusa. Ja też prosiłam o ten plan. Przyjdzie czas, przyjdzie czas, no i ten czas tak minął. Wie pan, co ja dzisiaj, to dziękuję Bogu, że ten czas się skończył pana, naprawdę. Bo nie wiem, co byśmy za 5 lat zastali. Naprawdę nie wiem. I te fanaberie pana nas bardzo dużo kosztują. Nie wspomnę już o melodyjkach fontanny. Ja pamiętam, to był marzec, ja pana bardzo prosiłam na sesji, żeby to ściągnąć z kosztów, żeby nie generować kosztów. Mówiłam o tym na komisji, proszę pana, mówiłam o tym na sesji, mówiłam u pana to w gabinecie, ale czy pan się z głosem liczył. Nie. Pan się z głosem nie liczył i no niestety, mamy to, co mamy. Powiem panu jeszcze jedną rzecz, że było mi bardzo przykro kiedy z jednym ze spotkań, kiedy wychodziłam z mieszkańcami na kolejnym spotkaniu, gdzie byliśmy odnośnie ulicy, właśnie tych, których wspominałam, a ciągnęło się to bardzo długo, jeszcze w ten czas nie byłam radną, pan poprosił mnie, żebym na chwileczkę została. I było to bardzo przykre. Co pan powiedział, bo powiedział pan mi wtenczas tak. Ja to doskonale pamiętam, ale panu to przypomnę dzisiaj. Długo jeszcze będzie, pani przychodzić z tymi mieszkańcami. Ja panu krótko odpowiedziałam. Panie Burmistrzu, to wyłącznie w pana rękach. Tak długo aż będzie ta ulica zmodernizowana, będzie wybudowana, bo są to nasi podatnicy i mają do tego prawa, są to mieszkańcy i mają prawo oczekiwać od pana jako włodarza, żeby chodzić suchą stopą po swojej ulicy. Czekaliśmy długo. Cieszę się, że ubiegłego roku doszło w końcu to do skutku i te ulice są wykonane. Jeszcze jedna sprawa. Panie Radny Duszyński myślę, że jeśli chodzi o kreowanie siebie, męczennika, bo tak już to wygląda, tu już naprawdę jest śmieszne. Pan mówi, że pana grilluje burmistrz Nawrot, że od wielu radnych pan dostaje przykre takie jakieś insynuacje, jakieś podejrzenia itd. itd. Myślę, że ja bynajmniej powiem we własnym imieniu. Powiem panu, że nie sięgnę panu nawet do pięt, bo pan w obrażaniu akurat był doskonały, czego ja osobiście sama doświadczyłam, ale powiem panu, że wręcz zmobilizowało mnie to do większej pracy na rzecz społeczeństwa, a przy tym jeszcze chciałam panu powiedzieć, że co człowieka nie zabije, to człowieka wzmocni. Natomiast jeszcze chciałam powiedzieć, jeśli chodzi o zatrudnianie, to tak mieszkamy w małym mieście. Natomiast pan, jeśli chodzi o zatrudnianie wielu przyjaciół, pan ma. I myślę, że z tej drużyny przyjaciół wiele osób było zatrudnianych. Dziękuję bardzo.

Leszek Duszyński (Radny Rady Miejskiej w Mogilnie)

Oj, Szanowni Państwo, no wydaje mi się, że kiedy już od pierwszej sesji jestem cały czas pytany, zarzucacie mi państwo jakieś rzeczy, które zrobiłem trudno to zweryfikować. Jedno jest pewne Szanowna pani, pani radna, że ulica Polna, Grobla, Asnyka, Wyspiańskiego, Miłosza, Jasna, Wesola zostały zrobione, kiedy byłem burmistrzem Mogilna. Także to nie jest tak, że nie słucałem mieszkańców. Szanowni Państwo, nie będę się odnosił już do słów pani radnej. Chciałbym się odnieść do tej inwestycji krytego boiska. Szanowni Państwo, od 2008, 2007 r., z radą poprzednią, jeszcze poprzednią, realizowaliśmy inwestycję pomału, pomału, bo nie było na to pieniędzy, żeby zagospodarować ten teren do torów kolejowych, nieczynnych torów kolejowych Mogilno -Strzelno. Nawożony był tam piasek, równanie terenu itd. bo miał powstać miała hala widowiskowo- sportowa. Pamiętam jeszcze doskonale te spory, kiedy był burmistrzem, pan Jacek Kraśny z panem Przemkiem Majcherkiewiczem gdzie ulokować tą halę widowiskowo- sportową. A więc siłą rzeczy,

szanowni Państwo, byśmy zabrali kolejny teren, nie wiem no teren boiska treningowego. Wybudowaliśmy halę widowiskowo- sportową, gdzie pan Lisiecki mówi, że ona jest, że był pan przeciwny, a teraz jest pan zadowolony, że jest ta hala. Tak rozumiem, bo gra Tauron liga. Inaczej byśmy, tak pan powiedział, że był pan przeciwny. Ale gdyby służyć tych głosów to tej hali by nie było, nie mielibyśmy gdzie grać po prostu. Ale to tak jest, bo musimy spełniać określone wymogi i ta hala widowiskowa- sportowa, proszę przyjść tam, ona naprawdę tętni życiem, zwłaszcza w okresie jesienno-zimowym. No i chcieliśmy zrobić boisko otwarte, sztuczne, tak jak w Trzemesznie, gdzie Trzemeszno, w okresie jesienno-zimowo-wiosennym, na tym boisku zarabia. Bo taka jest prawda. Tutaj pan prezes chyba przyzna mi rację, że dużo jest takiego zainteresowania. Pogoń Mogilno też jeździło, różne zespoły. Ale stwierdziliśmy, żeby ich przebić. Zrobiliśmy ten balon, który będzie jeszcze zdecydowanie bardziej sprzyjał zwiększeniu przychodów. I z tego, co pamiętam, Pan Burmistrz Karol Nawrot wtedy był radnym, z panem chyba Przemkiem Majcherkiewiczem i Łukaszem Drzazgowskim, udaliście się na spotkanie z panem prezesem. Nie wiem, czy pan obecny prezes uczestniczył w tym spotkaniu i tam był też taki biznesplan ile przychodu, ile, jak to liczymy itd., jakie spodziewamy się zyski z tego. Też proszę pamiętać i odróżnić jedną kwestię, że te 14 000 000 czyli ten wydatek 18 brutto, ale ja mówię po odliczeniu VAT u, gdzie to nie tylko ten balon, to jest to jest cała infrastruktura, a więc ten skatepark, o który Pan Burmistrz, obecny, wcześniej radny, apelował, żeby to robić ten skatepark. Proszę, no tak, ale to ceny rosły. Niestety, to nie moja wina, że ceny rosły, tak. Czyli, nic nie mamy robić tak? No i wpadliśmy na pomysł, żeby to było w formie leasingu. I ten balon będzie na siebie, wierzę głęboko zarabiać, przynajmniej przynosił minimalne straty. Druga rzecz. Tutaj chyba pytanie powinien na to pytanie pana Czerwińskiego powinien odpowiedzieć pan prezes obecny Mogilno sport. Bo z tego, co wiem, to był ten przetarg, to był normalny przetarg, na Platformie zakupowej. Była komisja, na pewno powołana, bo to nie gmina robiła tylko państwo, jako spółka. Także tutaj na pewno z tego, co wiem, tak było, ale kto był w tej komisji to nie odpowiem. No i teraz chciałbym coś jeszcze wyjaśnić. Ja na komisjach poprosiłem panią dyrektor Weronikę Czarnecką o to, kiedy byłem na komisjach, kiedy nie. A ja się cieszę bardzo, że jest czytany mój Facebook, dziękuję bardzo. Na Facebooku zespołu Ivo Partizan na stronie Ivo Partizan pan Przemysław Majcherkiewicz umieścił, my umieściliśmy krótki filmik, promujący nasz zespół. Mówimy o najbliższych koncertach. Krótki filmik z młodym chłopakiem, który teraz obecnie mieszka w Poznaniu, gdzie pan Radny Majcherkiewicz napisał tak cytuję, bo jeżeli pan wiceprzewodniczący mógł przytoczyć wypowiedź, to pozwolę sobie ja też. A czy radny Leszek Duszyński zapomniał, że jest radnym Rady Miejskiej w Mogilnie, że jeszcze nigdy nie był na spotkaniach komisji Rady Miejskiej, że o sesjach Rady Miejskiej nie wspomnę. Znak zapytania, wykrzyknik, znak zapytania, za to dobrze zna terminy w cudzośćwie festiwalu. Praktycznie w całej Polsce i trzy kropki, w których będzie uczestniczyć. Na końcu zdania trzy emotikony, czyli znaki służące do wyrażania swoich emocji, czyli buzia roześmiana do łez, dłonie z kciukiem skierowanym do góry i klaszczące dłonie bijące brawo. My odpisaliśmy oczywiście, że tutaj nie ma miejsca na politykę, obrażanie drugiej osoby, że liczy się tylko muzyka. Ale nie wiem, pan Przemek chyba tego nie zrozumiał, bo cały czas ten post jest, komentarz jest aktualny. Dla mnie jest to szyderstwo piszącego, małostkowość, drwina, kłamstwo i pogarda na drugiego człowieka. Dziękuję, bardzo.

Paweł Molenda (Przewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie)

Dziękuję, bardzo pozwolę sobie głosu udzielić, korzystając z tego, że jest pan starosta. Panie starosto, chcę przypomnieć w imieniu mieszkańców Mogilna, odnośnie tego chodniczka ten kawałek, co jeszcze został obiecany przez pana, że do końca roku zostanie zrobiony. Od figury do starej zlewni do Padniewa. To taka prośba, żeby o tym nie zapomnieć i pozwolę sobie, tylko nie będę już polemizował z nikim, bo to mi się wydaje nie ma sensu. Tylko tak pragnę panu Duszyńskiemu przypomnieć, że na pewno szefem klubu jest pan Łukasz Gapiński, a odnośnie tych stanowisk PSL- u co pan ruszył PSL. Jestem radnym bardzo długo, nie przypominam sobie, że przez 17 lat jak pan był burmistrzem, żeby kiedykolwiek do pana przyszedł, żeby pan kogoś, zatrudnił, zwolnił, przesunął. No w tej kwestii chyba mnie, chyba pamięć nie myli. Także proszę nie obrażać, bo to poczułem się urażony, a na pewno nigdy z taką prośbą, do pana się nie zwróciłem

Leszek Duszyński (Radny Rady Miejskiej w Mogilnie)

Inne pytania do Pana Burmistrza. Kiedy byłem jeszcze, piastowałem funkcję burmistrza, wydałem decyzję negatywną o wydaniu decyzji o uwarunkowaniach zagospodarowania przestrzennego na budowę biogazowni w Padniewie. Wiem, że to zostało uchylone przez SKO i wróciło z powrotem. Panie Burmistrzu, na jakim to jest etapie, czy pan wydał decyzję już, jeżeli tak, to jaką.

Mirosław Leszczyński (Radny Rady Miejskiej w Mogilnie)

Panie Przewodniczący, bo ja usprawiedliwię, bo jestem przyzwyczajony do innej formy porządku obrad. W Powiecie Mogileńskim mieliśmy interpelacje, wolne głosy. Czy tutaj mogę w wolnych głosach interpelacje, zgłosić, czy nie.

Paweł Molenda (Przewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie)

Tak.

Mirosław Leszczyński (Radny Rady Miejskiej w Mogilnie)

Dobrze, to dziękuję bardzo za zrozumienie. Korzystając z zapisu § 24 o samorządzie gminnym, w związku z tym, że przystępują prace do opracowania budżetu na 2025 rok, jako radny ze swojego rejonu chciałbym zgłosić o ujęcie w budżecie na 2025 rok utwardzenie drogi Kwieciszewo, działka 218, posesja nr 1, to jest około 80 m. To jest przy plebanii. Dlaczego. Z tego względu, że występują teraz nawalne deszcze. Jest utwardzane kamieniem co chwilę zmywa na drogi powiatowe. Problem. To utwardzić to będzie służyć jako przejście i jako parking dla pojazdów, które przyjeżdżają do kościoła. Wznowienie granic drogi gminnej, działka 249,58, 68, co Panie Burmistrzu, rozmawialiśmy na wyborze sołtysa, żebyśmy to przyjęli jako ten plan pięcioletni. Wykorytowanie i uzupełnienie kamieniem odcinka około 100 m tej działki 249 i z całego, w całej gminie wycinanie krzewów, usuwanie gałęzi oraz wykonywanie oprysków w celu właściwego utrzymania dróg. I rozważenie pomocy rolnikom w zbiorce zużytych opon rolniczych. I jeszcze dwie rzeczy. Bieżące utrzymanie dróg w kierunku w Kwieciszewie, w kierunku Huby pod lasem, Duże Huby i Jonasowo. Podjęcie działań administracyjnych w celu przejęcia drogi nr 102/2 w kierunku dworca PKP. Obecnie się zorientowałem. To skarb państwa w trwałym zarządzie Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Jest to prośba moja w imieniu mieszkańców i nawiązując do hasła Pana Burmistrza zrobmy to razem. Dziękuję bardzo.

Paweł Molenda (Przewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie)

Dziękuję bardzo. Ja tylko dodam jeszcze odnośnie tych opon, bo to, co wspomniałem wcześniej, nie tylko rolnicy, mają problemy z oponami. Także tutaj to, co powiedział pan wiceburmistrz, trzeba walczyć o to, żeby tą możliwość utylizacji tych opon mieli po prostu nie tylko rolnicy, ale wszyscy. Bardzo proszę pani Małgorzata Żrałka.

Małgorzata Żrałka (Przewodnicząca Komisji Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Przemysłowej i Przemysłowej Rady Miejskiej w Mogilnie)

Państwo, Radni, Panie Burmistrzu, państwo przewodniczący. Ja tutaj przeproszę pana Czerwińskiego, bo troszeczkę skłamałam. Naszą jedyną inwestycją, która wnioskowana była od lat, to był skatepark. I tutaj sądzę, że ta inwestycja za 1,2 mln zł nie zrobiłaby żadnego problemu dla gminy, żeby za to zapłacić. To po prostu była inwestycja chyba od nie wiem bynajmniej ja jestem radną od 2014. roku, a o tym chyba już się mówiło dużo wcześniej. Odnośnie interpelacji nie wiem, czy to interpelacja, czy to jest, ma być wniosek. Wniosek do budżetu na przyszły rok to Panie Radny Leszczyński. My takie wnioski składamy normalnie przez sekretariat, nie odczytujemy tego na sesji, tylko jeżeli i pan tak chce, to tak będzie. Jeszcze raz pana Czerwińskiego przepraszam, bo troszeczkę kłamałam. Ale skatepark to nasza inwestycja można powiedzieć oczekiwana.

Dorota Czarnecka (Radna Rady Miejskiej w Mogilnie)

Ja bym chciała odpowiedzieć pani sołtys Aleksandrze Stanek. 22 lipca złożyłam interpelację do pana burmistrza w sprawie zabezpieczenia środków na projektowanie i realizację świetlicy wiejskiej w Padniewku. Otrzymałam informację, że inwestycja będzie przedmiotem analizy przy projektowaniu budżetu gminy na przyszły rok, a realizacja budowy tej świetlicy będzie uzależniona oczywiście od sytuacji finansowej gminy. Dziękuję.

Robert Maćkowiak (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie)

Dziękuję Panie Przewodniczący za udzielenie głosu. Panie Burmistrzu, ja chciałem tutaj podnieść kwestie usprawnienia ruchu na ulicy Hallera. To był jeden z takich głównych punktów w czasie kampanii wyborczej pana. Ostatnio w tygodniku Pałuki mieliśmy odświeżenie tematu, przypomnienie tych koncepcji dwóch pasów ruchu. Korzystam z okazji, że jest też przewodniczący Mogileńskiej Rady Biznesu. Na pewno też w tym temacie jakieś tam pomysły macie, ale jakie takie główne refleksje są moje na ten temat. Pierwsza, że niezależnie od tego, co będziemy robić, w tym miejscu przy tej galerii, czyli przywrócimy te dwa pasy ruchu, to powinniśmy się zastanowić nad takim całkowitym rozwiązaniem tego problemu, czyli szukaniem alternatywy dla tego odcinka. Dla tej ulicy Hallera. Na pewno gigantyczny problem, ale może jak zaczniemy teraz nad tym się zastanawiać szukać jakieś rozwiązania, to w czasie tej kadencji się to uda zrobić. Ta koncepcja zakłada teraz dwa pasy ruchu, rondo turbinowe. Z tego, co teraz obserwuję, na tym rondzie, co się dzieje i co kierowcy wyprawiają to na takim rondzie turbinowym na pewno będzie dość często dochodziło do jakiś tam stłuczek. Przy jakiejś większej stłuczce może się tak zdarzyć, że ta droga będzie tam zupełnie zablokowana i paraliż między wschodnią, a zachodnią częścią Mogilna. To taka pierwsza uwaga. Druga. Ja nie widziałem w tej koncepcji nigdzie instalacji świateł. To też słowa o tym, że te światła nie mają sensu, że one są niepotrzebne. Rozpoczął się rok szkolny i gdyby nie Straż Miejskiej, a kolokwialnie mówiąc, że oni robią za tą sygnalizację świetlną o godzinie ósmej rano, przed ósmą rano, to by ten ruch tam w ogóle się

nie posuwał. Dlatego ja myślę, że o tych światłach powinniśmy pomyśleć, bo jednak są takie punkty, w tym miejscu, jak Szkoła Podstawowa nr 3, Zespół Szkół, Biedronka, targowisko, ruch pieszy między tymi punktami jest duży. I ja widzę, jak przebiega to potem ta płynność ruchu samochodów, bo co chwilę się trzeba zatrzymywać. Co chwilę ktoś na to przejście wchodzi, jest dzwonek w szkole dzieciaki wypadają co chwilę, ktoś tam przechodzi i właściwie wszystko jest sparaliżowane, więc myślę, że te światła to byłby dobry pomysł. Dziękuję bardzo.

Wioleta Michalak (Przewodnicząca Komisji Oświaty, Kultury i Sportu Rady Miejskiej w Mogilnie)

Dziękuję bardzo ja korzystając z obecności pana starosty, a jesteśmy u progu zarówno w gminie, jak i w starostwie projektowania budżetu na rok 2025. Chciałam się bardzo przypomnieć o chodniku na ulicy Niezłomnych. Tak, no, to nie jest naprawdę duża odległość, a ułatwiłoby to życie mieszkańców. Mówię oczywiście o tej prawej stronie, natomiast jeszcze chcę się przypomnieć o tym bezpiecznym przejściu na ulicy Witosa. Natomiast to, co mówiłam wczoraj podczas komisji tutaj, taką prośbę kierowałam do Pana Burmistrza Karola Nawrota, żeby spotkać się może jako trzy podmioty, czyli gmina, starostwo i województwo i porozmawiać na temat krzyżówki Witosa, Poznańska. Ponieważ no tam rzeczywiście jest bardzo niebezpieczne to przejście, przepraszam nie przejście, tylko krzyżówka. Ja jeszcze chciałam też tutaj takiej odpowiedzi, ale może na piśmie panie Burmistrzu. Chodzi mi o taką sytuację. Docierają do mnie informacje, że zaczynają po prostu niektóre osoby, opuszczać Środowiskowy Dom Samopomocy. Chodzi mi o podopiecznych, chciałam, taką odpowiedź może właśnie na piśmie. W związku z tym, jaka jest na chwilę obecność, jaka jest ilość uczestników tego Środowiskowego Domu Samopomocy. Bym prosiła, żeby to było ujęte od początku roku, bo ja wiem, że to nie jest na dzień dzisiejszy, to się stało, tylko to tak malała ta ilość od stycznia. No i tą odpowiedź bym chciała od Pana Burmistrza uzyskać. Tym samym będąc przy głosie chciałam bardzo podziękować za ogromną pomoc zarówno panu, jak i panu Przemysławowi Majcherkiewiczowi, panu Ryszardowi Cieślewiczowi za cenne wskazówki i pomoc przy nasadzeniach przy obelisku na polach świerkówieckich. Myślę, że dla nas Mogilnian jest to wyjątkowe miejsce, bo właśnie tam 11 września zostało wielu Mogilnian rozstrzelanych, tych dzięki którym my dzisiaj możemy też spokojnie siedzieć we własnych domach. Dziękuję.

Paweł Molenda (Przewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie)

Dziękuję, Panie Burmistrzu, może jeszcze dołączę się do wypowiedzi pani radnej. Może byśmy musieli bardziej rozreklamować ten nasz dom pomocy społecznej. Wiemy wszyscy jesteśmy świadomi, że ile osób tyle dotacja wtedy jest do osób, jeżeli coraz mniej, to coraz więcej trzeba będzie dokładać z budżetu gminy, a nie mamy się czego wstydzić. Jest to piękny obiekt, dobrze wyposażony, kadrowo też. Także myślę, że może jakaś większa reklama, zaproponowanie przywozu, czy cokolwiek, no trudno mi powiedzieć. Myślę, że osoby pana się tym zajmą, żeby to bardziej rozreklamować. Pan Leszek. Duszyński.

Leszek Duszyński (Radny Rady Miejskiej w Mogilnie)

Dziękuję bardzo ja chciałbym wzmocnić głos wiceprzewodniczącego pana Maćkowiaka, że należałoby poszukiwać alternatywnego rozwiązania. Ja mam takie alternatywne rozwiązanie, tylko obawiam się, że w tej kadencji raczej nie zdążymy. To bardziej nasi następcy, ale warto

byłoby już zacząć projektować. To jest wąskie gardło. My analizowaliśmy, jako burmistrz, analizowaliśmy cały czas liczbę mieszkańców, którzy wyprowadzają się z Mogilna na obrzeża miasta. Miasto się po prostu wylewa i największy przyrost jest w sołectwie Padniewko. Oprócz tego doskonale państwo wiecie, że jedno gospodarstwo domowe ma po kilka samochodów. Zrobienie drugiego pasa może troszeczkę pomoże, ale nie do końca. Dlatego jest to jedyne połączenie z zachodnią częścią miasta z zachodnią częścią gminy i należałoby rozpocząć projektowanie obwodnicy północnej. Od ulicy Zbożowej dobrze pamiętam tam, gdzie była rakarnia, przez panie Przemku tak Zbożowa, przez tory kolejowe i to byłaby jedyne alternatywne rozwiązanie dla mieszkańców do tego ruchu wewnętrznego prawda. Bo teraz jest projektowana obwodnica, nie wiem, na jakim jest etapie, ale miała być tu do końca roku projektowana obwodnica zachodnia łącząca ulicę Kościuszki z Obrońców Mogilna. Państwo też doskonale wiecie, że, trwają prace, na ukończeniu drugiego etapu obwodnicy wschodniej Mogilna. Tylko się z tego cieszyć, ponieważ będziemy właścicielami ulic w centrum miasta. I ja bym to tak w ten sposób widział. Jeżeli chodzi o skrzyżowanie Powstańców Wielkopolskich, Witosa, Benedyktyńska, Poznańska, to kiedyś mieliśmy taki projekt, gmina zrobiła projekt ronda. Ja uważam, że pierwszej kolejności tam powinno być rondo. Przekazaliśmy to do Zarządu Dróg Wojewódzkich no ale cisza i nie łudźmy się szanowni Państwo, że Zarząd Dróg Województwach dołoży jakieś pieniądze, ponieważ oni wybudują drugą część obwodnicy. Mam jeszcze pytanie do pana starosty. Został już taki mały kawałek drogi powiatowej zrobiony w miejscowości Izdby. Gdyby można było też pokusić się o dokończenie tej ulicy, bo to jest droga powiatowa, to mieszkańcy byłiby zadowoleni. Dziękuję, bardzo.

Łukasz Goździcki (Radny Rady Miejskiej w Mogilnie)

To tylko jedna sprawa. Odezwało się do mnie kolejowe Mogilno, ta strona na Facebooku. Burmistrz dobrze o tym wie i chciałbym tutaj zwrócić właśnie uwagę, bo tam występuje taki problem. Oni mi opisali, jak chodzi o wakacyjne pociągi, które są realizowane poprzez koleje wielkopolskie i dalekobieżne połączenia realizowane przez PKP Intercity. I teraz tutaj kolejowe Mogilno mówiło, że dyrektor departamentu transportu Urzędu Marszałkowskiego jest chętny, żeby się z wami spotkać i porozmawiać. I z Bydgoszczy, czy tam, z Torunia, i z Poznania, bo to są właśnie te dwie kwestie, że chodzi o Koleje Wielkopolskie, czyli w sumie Poznań i no tutaj Kujawsko -Pomorskie, czyli Bydgoszcz, czy tam Toruń. I tutaj jest kwestia taka prośba, żebyście się państwo, panowie, burmistrzowie tym zajęli, może razem ze starostą, żeby gdzieś się tam spotkać, skoro oni są chętni, bo tutaj naprawdę to kolejowe Mogilno tam z tego, co z nimi rozmawiałem, działają w tym temacie. My jesteśmy miastem powiatowym, więc żeby nie było, że stracimy gdzieś jakieś połączenia. Czasu mamy chyba do grudnia, bo gdzieś tam, w grudniu ma się pojawić rozkład jazdy. No i tutaj taka prośba też w imieniu mieszkańców, bo nawet to kolejowe Mogilno robiło gdzieś tam jakieś badania, że wielu z naszych mieszkańców dojeżdża do Poznania, że to jest bardzo duża część wszystkich, że tak powiem, uczestników kolei. No więc tutaj prośba, żeby takie spotkanie umówić. Może zaprosić też przedstawiciela tej jednostki kolejowe Mogilno razem ze starostą, razem z burmistrzami i się dogadać, żebyśmy czasem tych połączeń nie stracili. Dziękuję.

Maria Malczewska (Przewodnicząca Komisji Społecznej Rady Miejskiej w Mogilnie)

Jada króciutko jeszcze do pana starosty, bo tu koleżanka właśnie kwestię chodników i w ogóle to ja przypominam panie starosto o chodniku. Miał być krótki odcinek w stronę

Bystrzycy, do ulicy Klonowej. Jest tam niebezpieczny ten odcinek. Rowami chodzą dzieciaki ze szkoły. Natomiast no wiem, że ma być tam ścieżka rowerowa. Też co w dalekich planach. Czy coś może pan powiedzieć, kiedy to będzie realizowane.

Mirostław Leszczyński (Radny Rady Miejskiej w Mogilnie)

Panie Przewodniczący, na przedostatniej sesji było powiedziane, że mamy udać się na sesję Rady Powiatu żeby zadawać pytania. Ale jak tu wszyscy zadają, to panie starosto, co dalej z chodnikiem w Wylatowie? Bo grupa mieszkańców z Wylatowa z tych okolic mnie pyta, to tylko w kierunku pana jedno pytanie. Druga rzecz, koleżanko, radna, ja rozumiem, ale co nie jest prawem zabronione, jest dozwolone, ja jestem nauczony, składać interpelacje na sesji. I uważam, że to dociera do szerszej grupy radnych. I na koniec zapraszam wszystkich państwa 7 września do Bielic na zawody sportowo pożarnicze i dobrą grochówkę. Zapraszam.

Barbara Lech (Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miejskiej w Mogilnie)

Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, ja chciałam również zapytać o ten chodnik. Dokończenie tak jak pan starosta był na wyborach sołtysa w Wylatowie, to mówił, że w październiku to będzie ze środków własnych. Tam mam nadzieję, że pan starosta dotrzyma słowa, mieszkańcy się niecierpliwą rzeczywiście. A tu Panu Radnemu Duszyńskiemu chciałam powiedzieć, że to nie był jakiś sarkazm pytanie, czy Iwo Partyzant tam gra, tylko to było moje pytanie, bo nikt z radnych myślę, a przynajmniej ja, nie wiedziałam, że tam odbywają się próby pana zespołu. Dziękuję bardzo.

Grzegorz Stochliński (Radny Rady Miejskiej w Mogilnie)

Proszę państwa, bo akurat tutaj rozmawialiśmy o drogach i obwodnicy i o ile się nie mylę, to obwodnica wschodnia ma być skończona w 2026 roku. I wówczas jakby stanie się ona drogą wojewódzką, a Zarząd Dróg Województwach odda nam w zarząd właściwie miasto. Miasto Mogilna, czyli ulice Benedyktyńską, Plac Wolności, bo to są te najdłuższe ulice i wówczas staniemy przed bardzo trudnym zadaniem. Ja tu patrzę w kierunku kolegi Przemka, bo Przemek chyba wiesz o czym mówię. Że prawdopodobnie trzeba będzie wtedy, jak będziemy chcieli modernizować tę ulicę, przeprowadzić niezwykle trudne i bardzo kosztowne zadanie, przebudowę kanalizacji w ulicy Plac Wolności. Bo ona była robiona, może mnie kolega Przemek poprawi, to była końcówka lat 60. Połowa lat 60. Jeszcze przez więźniów i ona będzie wymagała na pewno modernizacji. To będzie zadanie bardzo trudne, bo prawdopodobnie ruch ulicy Plac Wolności uregulować i będzie to potężna inwestycja, ale warto o tym już Panie Burmistrzu, w tej chwili po prostu myśleć. Dziękuję.

Karol Nawrot (Burmistrz Mogilna)

Panie Przewodniczący, Panie i Panowie radni, zaproszeni goście. Jeżeli chodzi o pytania mieszkańców, pan Dariusz Czerwiński pytał o cel budowy. To jest bardzo trudne pytanie, więc ja na nie jestem w stanie odpowiedzieć. Kto podjął informację o przetargu. No pewnie ówczesny pan prezes z Panem Burmistrzem. Kto był w komisji przetargowej. Komisja przetargowa była złożona z 3 pracowników Mogilno sport. To pan Mateusz Studziński, pani Marzena Smółka i pani Hanna Grodzka. I na tym zadanie powołanej komisji się skończyło. Było zarządzanie komisja nawet nie wybrała oferty, nic nie podpisywała, wyboru ofert. I tak właśnie został ten przetarg, chociażby przygotowany. Jeżeli chodzi o decydowaniu. No radni

nie uczestniczyli w decydowaniu o tym, czy taka inwestycja ma powstać. Jeżeli chodzi o ulicę Niezłomnych, to my przystępujemy do planu ogólnego, do opracowania tego planu. Ten plan musi powstać do końca przyszłego roku. I wtedy mam nadzieję, że te wszystkie niedociągnięcia, które są, te rzeczy, które jeszcze musimy zrobić w tym planie, będą ujęte. Myślę, że w tym planie także zaznaczymy tę alternatywną drogę, która byłaby połączeniem właśnie z tej strony naszej gminy, o czym także była mowa już wielokrotnie. Wcześniej no niestety, większość była warunkami, decyzjami o warunkach zabudowy podejmowane takie decyzje. Jeżeli chodzi o biogazownię w Padniewie. Podmiot został wezwany do uzupełnienia wniosku. Nie zrobił tego, więc dostał decyzję bez rozpoznania, w związku z tym, że nie uzupełnił swojego wniosku. Tak więc ja także nie jestem zwolennikiem, żeby ta biogazownia tam powstawała. Więc jeżeli ktoś usłyszał inaczej, że jestem zwolennikiem, to po prostu było to kłamstwo. Jeżeli mówimy o ulicy Hallera i dwóch pasach ruchu, to odbyło się posiedzenie Mogileńskiej Rady Biznesu. Naprawdę uważam, że to jest świetny twór. Osoby, które tam weszły, są bardzo pracowite, merytoryczne. Umówiliśmy się z panem przewodniczącym Mogileńskiej Rady Biznesu, że do niego propozycje spłyną członków Mogileńskiej Rady Biznesu. On wyciągnie z tego te wszystkie propozycje członków i zostaną one przekazane do urzędu. Wtedy my przystępujemy do opracowania tego właściwego projektu, który przywróci te 2 pasy ruchu. Cały czas analizujemy, zastanawiamy się nad światłami, mimo wszystko coraz bardziej idziemy w kierunku, że te światła w tym miejscu, o którym mówił pan wiceprzewodniczący, mogłyby spełnić swoją rolę, ale to usiądziemy i się na tym dokładnie zastanowimy. Jeżeli chodzi o Środowiskowy Dom Samopomocy, to oczywiście na piśmie te informacje, o które prosiła pani radna, będą przygotowane. Jeżeli chodzi o promocję, to tak zgadzam się także z Panem Przewodniczącym, musimy ruszyć z promocją tej instytucji, z rozreklamowaniem jej. Bo naprawdę my tam z panem zastępcą jesteśmy dość często i to jest wspaniałe miejsce przygotowane na to, by przyjąć wielu mieszkańców z naszej gminy, więc naprawdę warto z niego korzystać.

Paweł Molenda (Przewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie)

Dobrze wyposażone.

Karol Nawrot (Burmistrz Mogilna)

Oczywiście naprawdę jest tam pięknie. Jeżeli chodzi o Poznańską i rondo myślę, że trzeba przystąpić do aktualizacji tego projektu, który był. Myślę, że wtedy trzy samorzady mogłyby partycypować w kosztach powstania takiego ronda, bo ja się zgadzam, że w tym miejscu takie rondo powinno powstać. To, czy zarząd dróg by się nie dołożył. No byłbym skłonny polemizować, bo przecież z ulicą Poznańską bardzo szybko został temat załatwiony, więc tutaj jesteśmy jednak optymistami. Jeżeli chodzi o rozbudowę świetlicy, to tutaj pani radna już odpowiedziała, pani sołtys. Pytania chyba odpowiedziałem na wszystkie. Myślę, że tak dziękuję bardzo. Jeszcze pan Łukasz. Panie Łukaszu, oczywiście tak. Wysłaliśmy pismo do kolei z takim zapytaniem, czy te połączenia mogą zostać, że my bardzo chcemy, bardzo nam zależy, żeby takie połączenia były z naszego miasta powiatowego. Nie dostaliśmy jeszcze odpowiedzi, aczkolwiek bardzo chętnie spróbujemy takie spotkanie zorganizować.

Tomasz Krześciński (Starosta Mogileński)

Panie Przewodniczący, ja tylko w telegraficznym skrócie. To wszystko co było obiecane, moi drodzy, wszystko będzie wykonane. Jeżeli chodzi o Izdbę pewnie chodzi o ten odcinek, który

jest szutrowy. Celowo nie zrobiliśmy tego odcinka, gdyż moi drodzy, proszę sobie wyobrazić, że przebudowa kilometra w tej chwili drogi, nawet takiej zwykłej, gruntowej, kosztuje w granicach 2 000 000 zł. I moim zdaniem właśnie gospodarność i takie bycie człowiekiem, znaczy włodarzem, czy powiatu, czy gminy, przede wszystkim głównie powinno chodzić każdemu, kto obejmuje takie stanowisko, przede wszystkim gospodarność i w tym wszystkim takie naprawdę uczciwe gospodarowanie zasobami, czyli pieniędzmi podatników. Bo to są pieniądze podatników i musimy szanowni Państwo, bo dzisiaj się przysłuchuję dzisiejszym obradom i muszę wam powiedzieć jedną rzecz o tym moi drodzy, nikt nie powiedział. To są wszystkie pieniądze podatników. I tu my jesteśmy za to odpowiedzialni i to wy radni i ja jako starosta, żeby przede wszystkim gospodarnie zarządzać tym majątkiem. I stąd też tutaj podjęliśmy taką decyzję, że drogi, które są drogami szutrowymi, nie będą w pierwszej kolejności robione. Wszystkie drogi powiatowe, asfaltowe obiecaliśmy i tu moi drodzy, od tego się nigdy nie będę uchylał, że w trakcie kadencji tutaj jest zresztą członek Zarządu Powiatu, Mateusz Lisiecki, pięcioletniej kadencji 180 km dróg, które zostało do zrobienia, mówimy o drogach asfaltowych, te wszystkie odcinki i to dobrze. Bardzo się cieszę, że pan redaktor, który pisze ostatnio bardzo fajne komentarze na ostatniej stronie jest i to może też zapisać, że to będzie zrobione. Czyli te i tak samo mówię odnośnie chodnika w Wylatowie, to znaczy jeszcze, bo pan przewodniczący mówi odnośnie chodnika w Padniewku. Wiem, że już projekt jest na ukończeniu, także jeżeli ten projekt będziemy mieli, oczywiście przesuniemy brakującą kwotę, tylko nie wiem jeszcze, jaka to będzie kwota. Tam jest jeden problem, że trzeba mieć zezwolenie odnośnie zasypania rowu itd., także troszeczkę pewnie to kosztów związanych z tą inwestycją będzie. Także moi drodzy, bardzo dziękuję, celowo, dzisiaj tak bardzo wyciszony jestem i tak się przysłuchuję, ale pamiętajmy, że kurz po wyborach samorządowych opadł, trzy miesiące już jest po, mamy 5 lat pracy, ciężkiej pracy na rzecz naszych mieszkańców. Wszystkiego dobrego raz jeszcze. Dziękuję.

Paweł Molenda (Przewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie)

Bardzo dziękuję. Proszę szef rady biznesu.

Marek Stasiak (Przewodniczący Mogileńskiej Rady Biznesu)

Praktycznie Pan Burmistrz już powiedział to, co chciałem powiedzieć. Chciałbym tylko nadmienić, że do końca tego tygodnia spłyną wszystkie opinie członków Mogileńskiej Rady Biznesu. Początek przyszłego tygodnia, przekazuję je na ręce Pana Burmistrza oraz rady.

Łukasz Goździcki (Radny Rady Miejskiej w Mogilnie)

Jeszcze odnośnie Hallera mi się przypomniało, że wiem, że projektant liczył te wszystkie pomiary ruchu itd., ale widzę poruszenie mieszkańców w sprawie tych 2 pasów i może jeszcze zainwestowalibyśmy jakieś pieniądze, żeby przeprowadzić taki audyt bezpieczeństwa ruchu drogowego. To jest pomiar ruchu i oni tam wtedy, na podstawie tej dokumentacji projektowej, stwierdzą, czy da się przejechać, czy nie będzie korków itd. Co dwie głowy to nie jedna, więc wiem, że projektant to pewnie przyjął, ale gdybyśmy gdzieś tam zainwestowali jakieś pieniądze, to mielibyśmy pewność, mielibyśmy też podkładkę, że to będzie dobrze, albo to będzie źle.

Karol Nawrot (Burmistrz Mogilna)

Panie Przewodniczący, Panie i Panowie radni, zaproszeni goście, bo nie wiem, czy źle się nie wyraziłem, mówiąc o tym, ile zarabiają członkowie rad nadzorczych. Powiedziałem o 2000. To jest 2000 zł. A wcześniej było 3000.

Ad. 25.

Paweł Molenda (Przewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie) podziękował za uczestnictwo i dokonał zamknięcia sesji. Sesja zakończyła się o godz. 12.20.

Protokołowała

(W. Czarnecka)

Przewodniczący Rady Miejskiej

(Paweł Molenda)